

Program modernizacji sieci telekomunikacyjnej

I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek przyjął 12 bm. przedstawicieli łączności: pracowników pocztowo-telekomunikacyjnych z całego kraju. W spotkaniu wzięli także udział: członek Biura Politycznego sekretarz KC PZPR — Jan Szydłak oraz wicepremier — Franciszek Kaim.

Spotkanie to stało się okazją do ponownego podkreślenia wagi dobrze zorganizowanej łączności dla sprawnego funkcjonowania całej gospodarki narodowej. Bez nowoczesnych środków łączności — stwierdził E. Gierek — trudno byłoby sobie dziś wyobrazić efektywnie działający system zarządzania i planowania. Łączność odgrywa wreszcie niebagatelną rolę w rozwijaniu usług dla ludności. Usługi pocztowe i telefoniczne są swoistym towarem, na który zapotrzebowanie systematycznie wzrasta.

Niedocenianie łączności w minionych latach sprawiło, że zaniechania w tym dziale gospodarki były większe niż w innych. W szybkim tempie przystąpiono już do ich usuwania, o czym poinformowali przedstawiciele łączności. Powstaje, zakrojony na wiele lat, program modernizacji sieci pocztowo-telekomunikacyjnej kraju. Ważne decyzje — już podjęte bądź zapowiedziane — dadzą łączności nowoczesne urządzenia na miarę wieku elektroniki. Telefon ma szansę stać się dobrem powszechnym, a szybko przenoszona informacja pozwoli na najbardziej optymalne decyzje w interesie prawidłowego rozwoju naszej gospodarki.

Na zakończenie spotkania Edward Gierek przekazał wszystkim pracownikom tego działu gospodarki serdeczne pozdrowienia. (PAP)

Wykonają o rok wcześniej

W Poznaniu rozpoczęto budowę Trasy Warszawskiej

Wczoraj ekipy Poznańskiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych rozpoczęły realizację kolejnej wielkiej inwestycji komunikacyjnej naszego miasta — Trasy Warszawskiej. Podjęto pierwsze prace i karczowanie przydrożnego lasu i niwelację gruntu przy ul. Warszawskiej za ulicą Pustą, w kierunku na Swarzędz.

Informacje o rozpoczęciu nowego, ważnego przedsięwzięcia inwestycyjnego złożył — w obecności kierownika Wydziału Budownictwa i Gospodarki Komunalnej KW PZPR Alfreda Kowalskiego i wiceprzewodniczącego Prezydium RN Poznania Jerzego Łangowskiego oraz przedstawicieli inwestora

Obrady związkowców Służby Zdrowia

W Warszawie obraduje dziś plenium Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Służby Zdrowia, które zatwierdzi podstawowe dokumenty na X krajowy zjazd związku. Oceniona zostanie działalność związku w ostatnich 2 latach oraz przedstawione będą główne tezy programu działania na lata 1973—75.

SPORT

Szachy

Spasski prowadzi 1:0

Pierwsza partia meczu szachowego Boris Spasski (ZSRR) — Robert Fischer (USA), którzy walczyli w Reykjavíku o tytuł mistrza świata, zakończyła się zwycięstwem obrońcy tytułu — Spasskiego. Fischer po 56 ruchach poddał się.

POGODA

W dniu dzisiejszym zachmurzenie będzie duże, miejscami — zwłaszcza w dzielnicach zachodnich — przeświecać umiarkowane lub niewielkie. Okresami opady, przeważnie o charakterze przelotnym; lokalne burze, głównie we wschodniej części kraju.

Temperatura maksymalna od 23 st. na północnym wschodzie do 15 st. na pozostałym obszarze kraju. Wiatry umiarkowane, chwilami dość silne z kierunków północno-wschodnich.

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAŃ
CZWARTEK
13
LIPCA
1972

Wydanie AB
Rok XXVIII
Nr 165 (8827)
Cena 50 gr

Na 28 urodziny Polski Ludowej

22 Lipca w Wielkopolsce

Tak się w tym roku składa, że 28 rocznica ogłoszenia Manifestu PKWN przypada w sobotę, mamy więc przed sobą dwa i pół dnia uroczystych obchodów, na które złoży się w każdym powiecie, w każdym mieście, imprezy oficjalne, rozrywkowe, sportowe, opracowane wspólnie przez rady narodowe, organizacje polityczne i społeczne — pod patronatem komitetów Frontu Jedności Narodu.

W większości powiatów naszego województwa obchody Święta Odrodzenia rozpoczyna się w przeddzień 22 Lipca — wspólnymi sesjami rad narodowych i komitetów FJN, wieczornicami, akademiami. W Kaliszu przygotowywany jest wiec społeczeństwa z udziałem przedstawicieli miejscowych władz partyjnych, administracyjnych i organizacji społecznych pod hasłami FJN. Wieczorem ulicami miast przejdą cap strzyki, w miejscach straceń i pod pomnikami pamięci narodowej złożone zostaną wieńce i wianki kwiatów, zaciągnięte będą warty honorowe.

Święto Odrodzenia czczone będzie, jak co roku, oddawa-

niem do użytku nowych obiektów. Do najważniejszych w woj. poznańskim należeć będzie przekazanie do użytku 19 bm. w Słupcy zakładu przemysłowego konstrukcji stalowych „Mostostal”, który w zasadniczym stopniu decyduje o aktywności gospodarczej tego miasta. Zapowiedzieli przybycie przedstawicieli władz centralnych i wojewódzkich. Ponadto z okazji Święta Wielkopolska wzbogaci się o takie nowe obiekty jak motel z restauracją w Rydzynie, świetlica w Radomicku pow. Leszno, stadion sportowy w Marszewie pow. Pleszew.

Sobota 22 lipca będzie szczególnym dniem imprez o charakterze rozrywkowym. Z donioślejszych wymienimy spotkanie z władzami — rówieśników Polski Ludowej i tych, którzy kończą właśnie 18 lat i osiągnęli prawa obywatelskie. Spotkania takie odbędą się w powiatach: Chodzież, Leszno, Nowy Tomyśl, Międzychód, Ostrów, Rawicz, Śrem, Turek, Kalisz i Koło. Osiemnastolatkom wręczone zostaną uroczyste dowody osobiste.

W wielu miejscowościach po pisywać się będą amatorskie zespoły artystyczne, zespoły ludowe, orkiestry dęte. Przybędą także na gościnne występy zespoły z innych stron kraju. Np. w dniach 21—23 lipca w Lesznie przygotowano program kabaretowy z udziałem zespołu z Góry Śląskiej. Wielkopolska Symfoniczna Orkiestra Objazdowa dwukrotnie będzie koncertować w powiecie międzychodzickim 19 bm., a w Słupcy tegoż dnia wystąpi cygański zespół estradowy „Roma”. W Śrebie 20 bm. po części oficjalnej akademii powiatowej odbędzie się występ laureatów Festiwalu Piosenki Radzieckiej w Zielonej Górze.

Bardzo atrakcyjnie zapowiadają się programy imprez w ośrodkach wypoczynkowych nad jeziorami, gdzie pełno teraz wczasowiczów. W Wolsztynie np. odbędzie się iluminowana parada łodzi oraz pokaz ognia sztucznych. Podobnie będzie w Zbąszczy, Skorzynie i innych ośrodkach sportów

Rozmowy ministrów

W środę ministrowie handlu zagranicznego Polski i ZSRR Tadeusz Olechowski i Nikołaj Patoliczew przedyskutowali problemy związane z rozwojem wymiany handlowej między oboma krajami. Polska jest jednym z trzech największych partnerów handlowych Związku Radzieckiego.

Dobrynin u Nixona

Rzecznik Białego Domu oznajmił, że prezydent USA Nixon spotkał się w środę w swej kalifornijskiej rezydencji w San Clemente z ambasadorem ZSRR w Waszyngtonie, A. Dobryninem. Rozmowa dotyczyła stosunków Wschód — Zachód.

Le Duc Tho w Pekinie

Le Duc Tho, specjalny doradca szefa delegacji DRV na konferencję paryską, zatrzymał się we wtorek w drodze do Paryża w stolicy ChRL, Pekinie.

Strajk we Włoszech

W środę w całych Włoszech rozpoczął się 24-godzinny strajk powszechny 1700 tys. robotników rol-

wodnych, gdzie oprócz tego przygotowywane są regaty, za wody pływackie itp.

W miejscowościach obozowo-kolonijnych, jak np. Łowyn w pow. międzychodzickim czy Ostrowiec w pow. śremskim, gdzie zorganizowano międzynarodowe obozy harcersko-pionierskie, zapłona ogniska i odbędzie się specjalna część artystyczna.

W miastach, które mają amfiteatry, jak Gniezno, Czarnków czy Chodzież — najważniejsze imprezy odbywać się będą właśnie tam. W innych miejscowościach — na stadionach, w parkach, ogródkach jordanowskich.

Wszystkie miasta powiatowe przygotowały barwne programy imprez i zawodów sportowych. Każdy z mieszkańców znajdzie dla siebie interesującą rozrywkę.

Program imprez 22-lipcowych w Poznaniu omawialiśmy w jednym z poprzednich wydań. (zd)

Zakończenie XXVI Sesji

Kuba dziewiątym członkiem RWPG

Wczoraj skończyła obrady XXVI Sesja RWPG. W ciągu 3-dniowych obrad rozpatrzyła główne kierunki rozwoju wielostronnej współpracy krajów członkowskich, oceniła przebieg realizacji kompleksowego programu integracji ekonomicznej, uchwalono, na poprzedniej sesji, przed rokiem, w Bukareszcie oraz wyznaczyła kierunki dalszego, szybszego postępu w procesie socjalistycznej integracji.

Ważnym wydarzeniem było przyjęcie w poczet członków RWPG Republiki Kuby. Oddział RWPG liczy 9 członków. Są nimi: Bułgaria, Czechosłowacja, Kuba, Mongolia, NRD, Polska, Rumunia, Węgry i ZSRR.

W czasie trwania sesji RWPG przewodniczący centralnych organów planowania podpisali z upoważnienia swych rządów ogólne porozumienie w sprawie budowy wspólnymi wysiłkami Bułgarii, NRD, Polski, Rumunii, Węgry i ZSRR na terytorium Związku Radzieckiego w rejonie Ust-Ilmu wielkiego kombinatu celulozowego o mocy 500 tys. ton celulozy rocznie. PAP

nych, którzy wysuwają postulaty poprawy warunków pracy i płacy w tocących się obecnie rozmowach na temat zawarcia nowej zbiorowej umowy o pracę dla tej kategorii pracowników. Strajkujących popiera 3 największe centralne związki m. in. Włoska Powszechna Konfederacja Pracy.

Inflacja w Islandii

Rząd Islandii „zamroził” we wtorek płace i ceny do 1 grudnia br.

PAP-RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM-PAP
INFO-TELEFONEM-PAP-RADIO
TELEFONEM-PAP-RADIO-INFO
PAP-RADIO-INFO-TELEFONEM-PAP
RADIO-INFO-TELEFONEM-PAP

Krok ten ma na celu wstrzymanie tendencji inflacyjnych w Islandii. Decyzja rządu uzyskała aprobatę federacji związków zawodowych Islandii.

Ofiary tajfunu

W Manili podano oficjalnie do wiadomości, że w wyniku 3-dniowej powodzi spowodowanej przez

Dla wygody kierowców



Protest przeciwko bombardowaniu urządzeń irygacyjnych w Wietnamie

Minister Spraw Zagranicznych DRW, w oświadczeniu przekazanym przez agencję VNA ostro potępił bombardowanie urządzeń hydrotechnicznych przez lotnictwo amerykańskie we wtorek rano w miejscowościach Nam Sach i Chi Linh, określając je jako „zbrodnicze akty”. „W ciągu ostatnich trzech miesięcy — stwierdza komunikat — lotnictwo i okręty wojenne USA nie tylko bez ustanku bombardują zaludnione rejony DRW, ale również celowo atakują prawie cały system irygacyjny DRW, a zwłaszcza groble i tamy na głównych rzekach w celu zniszczenia i osłabienia ich, a co za tym idzie spowodowania olbrzymich powodzi o trudnych do przewidzenia konsekwencjach”. (PAP)

Kierowcy pojazdów wyjeżdżających z Gdańska w kierunku Wrzeszcza będą mieli obecnie mniej kłopotów ze znalezieniem właściwej drogi. Koło Dworca Głównego zamieszczono bowiem nad jezdnią nowe, łatwo dostrzegalne drogowskazy. Stosujący się do ich wskazań, bezbłędnie trafią na właściwy szlak. Przydałoby się więcej takich. Na zdjęciu: nowy drogowskaz, w głębi budynek Centralnego Biura Konstrukcji Okrętowych. CAF — Ukielewski

Delegacja z KRL-D na Ziemi Lubelskiej

Delegacja Najwyższego Zgromadzenia Ludowego KRL-D na której czele stoi wiceprzewodniczący prezydium zgromadzenia — Kang Riang Uk, przebywać dziś będzie z jednodniową wizytą na ziemi lubelskiej. Goście odwiedzą m. in. tereny b. hitlerowskiego obozu koncentracyjnego na Majdanku. Delegację podejmować będzie również załoga Zakładów Azotowych w Puławach. (PAP)

Profesorskie nominacje w Belwederze

Wczoraj w Belwederze odbyła się uroczystość wręczenia aktów nominacyjnych grupie nowo mianowanych profesorów zwyczajnych i nadzwyczajnych z wyższych uczelni, instytutów i innych placówek naukowo-badawczych. Z rak przewodniczącego Rady Państwa prof. Henryka Jabłońskiego pisma nominacyjne odebrało 16 nowych profesorów zwyczajnych i 85 profesorów nadzwyczajnych.

Zwracając się do nowo mianowanych profesorów H. Jabłoński podkreślił, że w naszych czasach, w okresie rewolucji naukowo-technicznej dwie siły postępu muszą być z sobą związane: nauka i klasa robotnicza. Połączenie tych sił nadaje ogólny kierunek działania, umożliwia zespolenie moralnych, politycznych, ekonomicznych i społecznych celów socjalizmu. Przewodniczący Rady Państwa złożył profesorom gratulacje i życzenia dalszych sukcesów w pracy badawczej, dydaktycznej i wychowawczej.

W imieniu nowo mianowanych profesorów podziękował prof. Mieczysław Łubiński.

Z poznańskich naukowców nominacje profesorskie otrzymali:

profesora zwyczajnego; Alfons Edmund Senger — prof. nadzw. w Akademii Medycznej;

profesora nadzwyczajnego; Zbyszek Stanisław Chojnicki — doc. w Uniwersytecie im. A. Mickiewicza, Zbigniew Marian Głowacki — doc. w Politechnice Poznańskiej, Roman Tadeusz Góral — doc. w Akademii Medycznej, Wiesław Jerzy Jackowski — doc. w Politechnice Poznańskiej, Jerzy Józefat Lipa — samod. pracown. nauk. bad. w Instytucie Ochrony Roślin, Janusz Ignacy Piasny — doc. w WSE, Mieczysław Przedpelski — doc. w WSE, Wacław Pytkowski — doc. w WSR, Ferdynand Wojciech Twardosz — doc. w Politechnice Poznańskiej, Andrzej Wilski — samod. pracown. nauk. bad. w Instytucie Ochrony Roślin i Stanisław Wykrętowicz doc. w Uniwersytecie im. A. Mickiewicza. (PAP)

Katastrofa samolotu

W górach północnej Norwegii rozbił się wojskowy samolot z 18 osobami na pokładzie. Wszyscy prawdopodobnie zginęli. Ekipy ratownicze nie zdołały dotrzeć do miejsca wypadku.

Oświadczenie I. Gandhi

Premier Indii pani Indira Gandhi występując w środę na konferencji prasowej w Delhi oświadczyła, że rezultaty niedawnych rozmów indyjsko-pakistańskich w Simli mają ogromne znaczenie dla sprawy trwałego pokoju na subkontynencie indyjskim i normalizacji stosunków z Pakistanem. Wyraziła ona nadzieję, że wyniki rozmów w Simli wpłyną też pozytywnie na sytuację w całej Południowej Azji. Poruszając problem pakistańskich jeńców wojennych Indira Gandhi powiedziała, że poddali się oni połączonej wojskowej akcji w Indiach i dlatego też bez udziału Bengali nie można rozpatrywać tej sprawy.

Dla łączności i motoryzacji

Jak już informowaliśmy, Prezydium Rządu podjęło decyzję o rozwoju przemysłów kablowego i akumulatorowego i zwiększeniu ich produkcji ponad ustalenia obecnego planu 5-letniego. Na te cele rząd przeznaczył dodatkowe środki — ponad 1 mld. zł.

Podjęte przez rząd decyzje o zwiększeniu produkcji kabli są przede wszystkim konsekwencją przyspieszenia tempa rozwoju budownictwa mieszkaniowego oraz skracania cyklu realizacji inwestycji przemysłowych, wprowadzenia czterobrygadowego systemu pracy. Przemysł kablowy nie nadąża za szybko rosnącymi potrzebami gospodarki. Konieczną stała się więc rozbudowa jego bazy wytwórczej i zwiększenie produkcji kabli w stosunku do pierwotnych ustaleń planu 5-letniego o blisko 25 proc. Dotyczy to zarówno kabli elektroenergetycznych jak i sygnalizacyjnych, stosowanych m. in. w układach automatyki i innych urządzeniach nowych i rekonstruowanych obiektów przemysłowych. Za szybkim rozwojem przemysłu kablowego w Polsce przemawia również i to, że przemysł ten dysponuje już dziś podstawowym surowcem jakim jest miedź.

Przeznaczone na rozwój bazy wytwórczej przemysłu kablowego dodatkowe środki przyniosą bardzo szybko efekty produkcyjne. Zostaną one wydatkowane na zakup nowoczesnych maszyn i urządzeń, które zainstalowane będą w już istniejących budynkach. Zakłada się, że w 1973 r. gospodarka otrzyma 2 tys. km kabli ponad pierwotne ustalenia, a w 1975 r. ich produkcja zostanie zwiększona o prawie 12 tys. km.

Drugi istotny dla gospodarki problem, to wzrost produkcji akumulatorów, podyktowany koniecznością zaspokojenia szybko rosnących potrzeb motoryzacji, rolnictwa, komunikacji autobusowej i transportu. Właściwa eksploatacja pojazdów wymaga dostarczenia odpowiedniej ilości akumulatorów, których brak odczuwamy obecnie w gospodarce.

Zgodnie z podjętą przez rząd decyzją, na zwiększenie produkcji akumulatorów przeznaczy się dodatkowo 450 mln zł. Przeważającą część tej kwoty wydatkowana zostanie na budowę nowego zakładu wytwarzającego akumulatory, którego realizacja zakończona zostanie jeszcze w tym pięcioletnim. Nastąpi też modernizacja parku maszynowego w istniejących fabrykach. W rezultacie produkcja akumulatorów w Polsce wzrośnie w 1975 r. o 400 tys. sztuk, a docelowo — w 1977 r. o 1,5 mln sztuk.

Osobny problem to sprawa nie zawsze właściwej eksploatacji i konserwacji akumulatorów i nadmiernego ich zużycia przez użytkowników pojazdów i sprzętu rolniczego. Rozbudowane zostaną również zaplecze techniczne dla renowacji i konserwacji akumulatorów. (PAP)

„Serdeczna krew” dla Centrum Zdrowia Dziecka

W maju br. poznańscy synowie pułku, zrzeszeni przy Zarządzie Okręgu ZBoWiD, podjęli inicjatywę honorowego dawstwa krwi na rzecz banku Centrum Zdrowia Dziecka. Zaapelowali do poznańskich młodzieży o podtrzymanie ich inicjatywy. Wczoraj dokonano podsumowania dotychczasowych efektów tej akcji, która przyjęła nazwę „Serdeczna krew”.

Akcja objęła szerokie kręgi młodzieży. Pierwsi na apel odpowiedzieli ZMS-owcy „Pomoc”. Łącznie na apel synów pułku honorowi dawcy krwi — członkowie ZMS, ZMW, KMW, młodzież niezorganizowana, junacy OHP — oddali dotychczas ponad 260 litrów tego cennego leku.

Podczas wczorajszego spotkania w poznańskim Pałacu Kultury ze sztabem akcji „Serdeczna krew”, wyróżniające się

organizacje i koła otrzymały honorowe plakietki synów pułku, puchary redakcji „Gazety Poznańskiej”, która patronowała tej akcji od samego początku i wyróżnienia PCK.

Syn pułku, Zenon Bliźniak, który biorąc udział jako 14-letni chłopak w walkach o Kalisz stracił wzrok, a następnie już jako ociemniały ukończył szkoły i wydział prawa UAM, otrzymał wczoraj z rąk sekretarza Prezydium WRN, Bogda na Gawrońskiego, srebrny Krzyż Orderu Virtuti Militari.

W spotkaniu uczestniczyli również przedstawiciele Komitetu Wykonawczego budowy Centrum Zdrowia Dziecka. (bw)

Efekty patronatu młodzieży nad budownictwem

Własną pracą przyspieszają otrzymanie mieszkania

W początkach lipca br. minął rok od chwili podjęcia przez młodzież ZMS-owską w całym kraju patronatu nad budownictwem mieszkaniowym. Z relacji korespondentów terenowych PAP, z informacji udostępnionych przez działaczy centralnego sztabu patronackiego wynika jednoznacznie, że idea „Polski słonecznych domów”, myśl aby sama młodzież przyczyniała się rozmaitymi sposobami do zwiększenia rozmiarów budownictwa mieszkaniowego — chwyciła.

Do chwili obecnej młodzież wzniosła systemem gospodarczym, całkowicie poza planami produkcyjnymi, 15 budynków mieszkalnych. 848 młodych małżeństw otrzymało szybkiej klucze do własnego mieszkania. Aktualnie — w ramach patronatu — budowane są 52 budynki. Przy 71 dalszych obiektach rozpoczęto w tym roku pierwsze prace.

„Polonez” coraz bliżej mety

„Gdynia-Radio” w kolejnej rozmowie z kpt. Krzysztofem Baranowskim ustaliło aktualną pozycję polskiego żeglarza-samotnika. Jego jacht „Polonez” znajduje się w pozycji 44,3 n i 60 w — jest więc już coraz bliżej Newport i ma do mety ok. 520 mil morskich. Słyszalność — bardzo słaba.

— Na jachcie wszystko w porządku — mówi samotny żeglarz — wyszedłem już ze strefy zagrożenia lodowego — góry lodowe zostały za rufą. Mam niezbyt sprzyjający wiatr południowo-zachodni o sile 5 st. w skali Beauforta, który spycha jacht na południe. Płynę z szybkością 5—6 węzłów. Morze jest bardzo wzburzone, panuje kiepska, mglistą pogoda. Samopoczucie — do skonała.

Na metę regat w Newport na Rhode Island wpłynął 4 jacht kończący regaty transatlantyckie. Kapitan Brian Cooke na pokładzie „British Steel” jako czwarty pobił 26-dniowy rekord swego rodaka Geoffrey’a Williamsa. Cooke pierwszy z Anglików przybył na metę o godzinie 2.30 czasu lokalnego tj. o 6.30 czasu zachodnioeuropejskiego.

Jak poinformowano dziennikarza PAP w londyńskiej centrali regat organizatorzy nie wiedzą nic o pozycji jachtów polskich. Są natomiast coraz bardziej zaniepokojeni losem trzech kobiet. (PAP)

Polityczna batalia w Niemieckiej Republice Federalnej

„Nie widzę powodu, aby robić dramat z powodu odejścia Karla Schillera” — oświadczył w wywiadzie dla „Westfälische Rundschau” (z 12 bm) kanclerz Willy Brandt, przed odjazdem do Norwegii na urlop. Zapew-

nił on ponownie, że SPD nie odejdzie od dotychczasowej linii w zakresie polityki gospodarczej. Opozycja — powiedział Brandt — chce na dymisji Schillera zbić kapitał polityczny i wykorzystać tę sprawę jako atut w rozgrywece z SPD i rządem. Brandt wyraził nadzieję, że nowy minister Helmut Schmidt „w krótkim czasie uzyska przekonujące rezultaty” w dziedzinie gospodarki i finansów.

Przewodniczący niemieckiej partii komunistycznej (DKP), Kurt Bachmann, wyjaśnia w artykule wstępnym organu DKP, „Unsere Zeit”, stanowisko swej partii wobec przyspieszonych wyborów do Bundestagu.

Bachmann stwierdza, że wejście do Bundestagu reprezentacji komunistów, których program w polityce zagranicznej jest zgodny z interesami klasy robotniczej, jest ko niebezpieczeństwem. „Dlatego też DKP walczy o głosy dla reprezentacji parlamentarnej w Bundestagu. W trakcie aktywnej walki wyborczej pragnie ona wzmocnić swój wpływ na klasę robotniczą i młodzież i pozyskać nowych członków”.

Przewodniczący DKP, K. Bachmann, został wysunięty jako główny kandydat swej partii w wyborach do Bundestagu, przez komisję krajową DKP Północnej Nadrenii-Westfalii. Zaś wiceprzewodniczącym DKP, Herbert Mies, będzie kandydował w Badenii-Wirtembergii. (PAP)

Do przodu idącej województw należą: katowickie, lubelskie, szczecińskie, bydgoskie, wrocławskie i poznańskie.

W sztabie patronackim twierdzi się, że młodzież jest przygotowana do wybudowania w latach 1972 — 75 ponad 300 budynków o 24 tys. mieszkań. W trzech województwach zamierzenia pozostają jednak jeszcze na papierze. W Warszawie, w woj. olsztyńskim i koszalińskim brakuje niestety przychylności i zainteresowania kompetentnych czynników.

Warto zaznaczyć, że niezależnie od mieszkań buduje młodzież także domy młodego robotnika, przedszkola i żłobki, internaty, obiekty sportowe i handlowo-usługowe. M. in. koło ZMS-owskie z zakładu „Wielki” we Wrocławiu wykonało w czynie społecznym instalacje elektryczne; młodzież z WZB we Wrocławiu przeprowadziła 20 tys. godzin przy budowie szkoły budowlanej, internatu i pawilonu socjalnego, a młodzież z Zakładów Górniczych „Lubin” zbudowała ośrodek wypoczynkowy w Wojnowie k/Sulechowa. Podobnych przykładów można by przytoczyć więcej. W całym kraju bowiem na placach budowy blisko 7 tys. młodych ludzi odpracowuje wymaganą część wkładu mieszkaniowego. Ponad 1000 osób wkład ten już odpracowało — przedsiębiorstwa budowlane pozytywnie oceniają tę formę patronackiego działania.

Na uwagę zasługuje również coraz bardziej popularna inicjatywa budowy domków jednorodzinnych. W wielu województwach rozstrzygnięte zostały konkursy na projekt taniego domu jednorodzinnego. Kłopoty są jedynie z lokalizacją ewentualnych osiedli.

Takie są w skrócie inicjatywy społeczne mające za zadanie przyspieszyć realizację programu budownictwa mieszkaniowego. Patronat to jednak nie tylko lepsza i wydajniejsza praca na budowach, ale również spopularyzowanie wśród młodzieży zawodu budowlanego. Przeprowadzono m. in. „akcje otwartych drzwi”. Młodzież szkół podstawowych zwiedzała budowy, zakłady budowlane, spotykała się z ucznia-

Śmiertelne ofiary incydentów w Ulsterze

Z dnia na dzień wzrasta napięcie w Ulsterze. Ze szczególnym niepokojem oczekiwane są zapowiedziane na środę demonstracje protestantów związane z przypadającą 12 lipca rocznicą bitwy nad rzeką Boyne, w czasie której przywódca protestantów Wilhelm Orański pokonał wojska katolików, którymi dowodził Jakub II. Rocznicą ta jest co roku szczególnie uroczystości obchodzona przez protestantów irlandzkich, choć sama bitwa odbyła się w 1690 r.

2 osoby cywilne zostały zastrzelone w środę rano w Irlandii Północnej. Ranny został także żołnierz brytyjski. Jeden z tych wypadków wydarzył się w mieście Portadown 40 kilometrów od Belfastu. Żołnierz brytyjski postrzelony został w dzielnicy katolickiej Belfastu.

W ciągu ostatnich 24 godzin wydarzyło się w Ulsterze 200 incydentów zbrojnych. (PAP)

Groźny pożar

W Państwowym Gospodarstwie Rolnym w Strzelcach, należącym do Przedsiębiorstwa PGR w Marzynie w pow. chodzieskim, wybuchł groźny pożar, którego pastwa padła wiata z sianem. Przyczyną było samozapalenie się siana. Jak wynika z informacji uzyskanych w Komendzie Wojewódzkiej Straży Pożarnej, straty szacuje się na przeszło 250 tys. zł. Faktyczne są znacznie większe, gdyż pozostałe uratowane, a prześcione dymem siano, nie będzie mogło być wykorzystane w hod-

KRONIKA DNIA

Propozycje repertuarowe teatrów Kalisza i Gniezna

Wydział Kultury Prezyd. WRN zaprosił wczoraj kierownictwa teatrów Kalisza i Gniezna oraz przedstawicieli prasy, aby przedyskutować wspólnie propozycje repertuarowe nadchodzącego sezonu.

Teatr im. Bogusławskiego w Kaliszu zgłosił 9 propozycji: „Śmierć Tarekina” Suchowa - Kobylińska, „Antygona” Sofoklesa lub „Fiedra” Racine’a, „Pastorałki” Schillera, monodram Helmuta Kajzara „Gwiazda”, „Ołbrzymów z gór” Pirandella, „Meza i żona” Fredry, „Białą diablicę” Johna Webster’a oraz adaptację sceniczną tekstów Angeli Beolco i Moliera w ukladzie Giovanniego Pampillone. Teatr kaliski zamierza także realizować jedną wspólną propozycję z radziecką o nieustalonym na razie jeszcze tytule.

Teatr im. A. Fredry w Gnieźnie planuje realizację 8 pozycji. Tutaj w grę wchodzi „Moją córeczką” Różewicza, „Las” Ostrowskiego, „Zemsta” Fredry, „Świętoszek” Moliera, „Kapitan z Koepenick” Zuckmayera, „Perla” Camulottiego, „Nlech no tylko zakwitną jabłka” Osieckiej lub „Król włóczędów” Frimmla oraz pozycja młodzieżowa: „Trzy białe strzały” M. Karłusa lub „Panna z mokra głową” Makuszyńskiego. (Ob)

Prezydium ZKJ przeciwko nacjonalizmowi

W środę nad ranem obradująca w Miami Beach konwencja partii demokratycznej opowiedziała się za całkowitym i natychmiastowym wycofaniem wojsk amerykańskich z Wietnamu bez stawiania warunku uwolnienia przez DRW amerykańskich jeńców wojennych. Zwolennicy reakcyjnego gubernatora Alabamy George’a Wallace’a zgłosili wprawdzie kontropropozycję uzależniającą wycofanie sił amerykańskich od uwolnienia jeńców wojennych, jednakże wniosek ten został odrzucony przez akłamację tak, że nie było nawet potrzeby poddawania go pod głosowanie.

Przed południem, zakończyło się drugie posiedzenie konwencji.

Posiedzenie to było rekordowe pod względem czasu trwania obrad. Odbywało się ono bowiem bez przerwy przez ponad 11 godzin. (PAP)

Przed południem, zakończyło się drugie posiedzenie konwencji.

Posiedzenie to było rekordowe pod względem czasu trwania obrad. Odbywało się ono bowiem bez przerwy przez ponad 11 godzin. (PAP)

Przed południem, zakończyło się drugie posiedzenie konwencji.

Posiedzenie to było rekordowe pod względem czasu trwania obrad. Odbywało się ono bowiem bez przerwy przez ponad 11 godzin. (PAP)

Przed południem, zakończyło się drugie posiedzenie konwencji.

Posiedzenie to było rekordowe pod względem czasu trwania obrad. Odbywało się ono bowiem bez przerwy przez ponad 11 godzin. (PAP)

Przed południem, zakończyło się drugie posiedzenie konwencji.

Posiedzenie to było rekordowe pod względem czasu trwania obrad. Odbywało się ono bowiem bez przerwy przez ponad 11 godzin. (PAP)

Przed południem, zakończyło się drugie posiedzenie konwencji.

Posiedzenie to było rekordowe pod względem czasu trwania obrad. Odbywało się ono bowiem bez przerwy przez ponad 11 godzin. (PAP)

Przed południem, zakończyło się drugie posiedzenie konwencji.

Posiedzenie to było rekordowe pod względem czasu trwania obrad. Odbywało się ono bowiem bez przerwy przez ponad 11 godzin. (PAP)

Przed południem, zakończyło się drugie posiedzenie konwencji.

Posiedzenie to było rekordowe pod względem czasu trwania obrad. Odbywało się ono bowiem bez przerwy przez ponad 11 godzin. (PAP)

Przed południem, zakończyło się drugie posiedzenie konwencji.

Posiedzenie to było rekordowe pod względem czasu trwania obrad. Odbywało się ono bowiem bez przerwy przez ponad 11 godzin. (PAP)

Przed południem, zakończyło się drugie posiedzenie konwencji.

Posiedzenie to było rekordowe pod względem czasu trwania obrad. Odbywało się ono bowiem bez przerwy przez ponad 11 godzin. (PAP)

Przed południem, zakończyło się drugie posiedzenie konwencji.

Posiedzenie to było rekordowe pod względem czasu trwania obrad. Odbywało się ono bowiem bez przerwy przez ponad 11 godzin. (PAP)

Przed południem, zakończyło się drugie posiedzenie konwencji.

Posiedzenie to było rekordowe pod względem czasu trwania obrad. Odbywało się ono bowiem bez przerwy przez ponad 11 godzin. (PAP)

Przed południem, zakończyło się drugie posiedzenie konwencji.

Posiedzenie to było rekordowe pod względem czasu trwania obrad. Odbywało się ono bowiem bez przerwy przez ponad 11 godzin. (PAP)

Przed południem, zakończyło się drugie posiedzenie konwencji.

Posiedzenie to było rekordowe pod względem czasu trwania obrad. Odbywało się ono bowiem bez przerwy przez ponad 11 godzin. (PAP)

Przed południem, zakończyło się drugie posiedzenie konwencji.

Posiedzenie to było rekordowe pod względem czasu trwania obrad. Odbywało się ono bowiem bez przerwy przez ponad 11 godzin. (PAP)

Przed południem, zakończyło się drugie posiedzenie konwencji.

Posiedzenie to było rekordowe pod względem czasu trwania obrad. Odbywało się ono bowiem bez przerwy przez ponad 11 godzin. (PAP)

Przed południem, zakończyło się drugie posiedzenie konwencji.

Posiedzenie to było rekordowe pod względem czasu trwania obrad. Odbywało się ono bowiem bez przerwy przez ponad 11 godzin. (PAP)

Przed południem, zakończyło się drugie posiedzenie konwencji.

Posiedzenie to było rekordowe pod względem czasu trwania obrad. Odbywało się ono bowiem bez przerwy przez ponad 11 godzin. (PAP)

Przed południem, zakończyło się drugie posiedzenie konwencji.

Posiedzenie to było rekordowe pod względem czasu trwania obrad. Odbywało się ono bowiem bez przerwy przez ponad 11 godzin. (PAP)

Przed południem, zakończyło się drugie posiedzenie konwencji.

Posiedzenie to było rekordowe pod względem czasu trwania obrad. Odbywało się ono bowiem bez przerwy przez ponad 11 godzin. (PAP)

Przed południem, zakończyło się drugie posiedzenie konwencji.

Posiedzenie to było rekordowe pod względem czasu trwania obrad. Odbywało się ono bowiem bez przerwy przez ponad 11 godzin. (PAP)

Przed południem, zakończyło się drugie posiedzenie konwencji.

Posiedzenie to było rekordowe pod względem czasu trwania obrad. Odbywało się ono bowiem bez przerwy przez ponad 11 godzin. (PAP)

Przed południem, zakończyło się drugie posiedzenie konwencji.

Posiedzenie to było rekordowe pod względem czasu trwania obrad. Odbywało się ono bowiem bez przerwy przez ponad 11 godzin. (PAP)

Przed południem, zakończyło się drugie posiedzenie konwencji.

Posiedzenie to było rekordowe pod względem czasu trwania obrad. Odbywało się ono bowiem bez przerwy przez ponad 11 godzin. (PAP)

Przed południem, zakończyło się drugie posiedzenie konwencji.

Posiedzenie to było rekordowe pod względem czasu trwania obrad. Odbywało się ono bowiem bez przerwy przez ponad 11 godzin. (PAP)

Przed południem, zakończyło się drugie posiedzenie konwencji.

Posiedzenie to było rekordowe pod względem czasu trwania obrad. Odbywało się ono bowiem bez przerwy przez ponad 11 godzin. (PAP)

Przed południem, zakończyło się drugie posiedzenie konwencji.

Posiedzenie to było rekordowe pod względem czasu trwania obrad. Odbywało się ono bowiem bez przerwy przez ponad 11 godzin. (PAP)

Przed południem, zakończyło się drugie posiedzenie konwencji.

Posiedzenie to było rekordowe pod względem czasu trwania obrad. Odbywało się ono bowiem bez przerwy przez ponad 11 godzin. (PAP)

Przed południem, zakończyło się drugie posiedzenie konwencji.

Posiedzenie to było rekordowe pod względem czasu trwania obrad. Odbywało się ono bowiem bez przerwy przez ponad 11 godzin. (PAP)

Przed południem, zakończyło się drugie posiedzenie konwencji.

Posiedzenie to było rekordowe pod względem czasu trwania obrad. Odbywało się ono bowiem bez przerwy przez ponad 11 godzin. (PAP)

Przed południem, zakończyło się drugie posiedzenie konwencji.

Posiedzenie to było rekordowe pod względem czasu trwania obrad. Odbywało się ono bowiem bez przerwy przez ponad 11 godzin. (PAP)

Przed południem, zakończyło się drugie posiedzenie konwencji.

Posiedzenie to było rekordowe pod względem czasu trwania obrad. Odbywało się ono bowiem bez przerwy przez ponad 11 godzin. (PAP)

Przed południem, zakończyło się drugie posiedzenie konwencji.

Posiedzenie to było rekordowe pod względem czasu trwania obrad. Odbywało się ono bowiem bez przerwy przez ponad 11 godzin. (PAP)

Przed południem, zakończyło się drugie posiedzenie konwencji.

Posiedzenie to było rekordowe pod względem czasu trwania obrad. Odbywało się ono bowiem bez przerwy przez ponad 11 godzin. (PAP)

Przed południem, zakończyło się drugie posiedzenie konwencji.

Posiedzenie to było rekordowe pod względem czasu trwania obrad. Odbywało się ono bowiem bez przerwy przez ponad 11 godzin. (PAP)

Przed południem, zakończyło się drugie posiedzenie konwencji.

Posiedzenie to było rekordowe pod względem czasu trwania obrad. Odbywało się ono bowiem bez przerwy przez ponad 11 godzin. (PAP)

Przed południem, zakończyło się drugie posiedzenie konwencji.

Posiedzenie to było rekordowe pod względem czasu trwania obrad. Odbywało się ono bowiem bez przerwy przez ponad 11 godzin. (PAP)

Przed południem, zakończyło się drugie posiedzenie konwencji.

Posiedzenie to było rekordowe pod względem czasu trwania obrad. Odbywało się ono bowiem bez przerwy przez ponad 11 godzin. (PAP)

Przed południem, zakończyło się drugie posiedzenie konwencji.

Posiedzenie to było rekordowe pod względem czasu trwania obrad. Odbywało się ono bowiem bez przerwy przez ponad 11 godzin. (PAP)

Przed południem, zakończyło się drugie posiedzenie konwencji.

Posiedzenie to było rekordowe pod względem czasu trwania obrad. Odbywało się ono bowiem bez przerwy przez ponad 11 godzin. (PAP)

Przed południem, zakończyło się drugie posiedzenie konwencji.

Posiedzenie to było rekordowe pod względem czasu trwania obrad. Odbywało się ono bowiem bez przerwy przez ponad 11 godzin. (PAP)

Przed południem, zakończyło się drugie posiedzenie konwencji.

Posiedzenie to było rekordowe pod względem czasu trwania obrad. Odbywało się ono bowiem bez przerwy przez ponad 11 godzin. (PAP)

Przed południem, zakończyło się drugie posiedzenie konwencji.

Posiedzenie to było rekordowe pod względem czasu trwania obrad. Odbywało się ono bowiem bez przerwy przez ponad 11 godzin. (PAP)

Przed południem, zakończyło się drugie posiedzenie konwencji.

Posiedzenie to było rekordowe pod względem czasu trwania obrad. Odbywało się ono bowiem bez przerwy przez ponad 11 godzin. (PAP)

Przed południem, zakończyło się drugie posiedzenie konwencji.

Posiedzenie to było rekordowe pod względem czasu trwania obrad. Odbywało się ono bowiem bez przerwy przez ponad 11 godzin. (PAP)

Przed południem, zakończyło się drugie posiedzenie konwencji.

Posiedzenie to było rekordowe pod względem czasu trwania obrad. Odbywało się ono bowiem bez przerwy przez ponad 11 godzin. (PAP)

Przed południem, zakończyło się drugie posiedzenie konwencji.

Posiedzenie to było rekordowe pod względem czasu trwania obrad. Odbywało się ono bowiem bez przerwy przez ponad 11 godzin. (PAP)

Przed południem, zakończyło się drugie posiedzenie konwencji.

Posiedzenie to było rekordowe pod względem czasu trwania obrad. Odbywało się ono bowiem bez przerwy przez ponad 11 godzin. (PAP)

Przed południem, zakończyło się drugie posiedzenie konwencji.

Posiedzenie to było rekordowe pod względem czasu trwania obrad. Odbywało się ono bowiem bez przerwy przez ponad 11 godzin. (PAP)

Przed południem, zakończyło się drugie posiedzenie konwencji.

Posiedzenie to było rekordowe pod względem czasu trwania obrad. Odbywało się ono bowiem bez przerwy przez ponad 11 godzin. (PAP)

Przed południem, zakończyło się drugie posiedzenie konwencji.

Posiedzenie to było rekordowe pod względem czasu trwania obrad. Odbywało się ono bowiem bez przerwy przez ponad 11 godzin. (PAP)

Przed południem, zakończyło się drugie posiedzenie konwencji.

Posiedzenie to było rekordowe pod względem czasu trwania obrad. Odbywało się ono bowiem bez przerwy przez ponad 11 godzin. (PAP)

Przed południem, zakończyło się drugie posiedzenie konwencji.

Posiedzenie to było rekordowe pod względem czasu trwania obrad. Odbywało się ono bowiem bez przerwy przez ponad 11 godzin. (PAP)

Przed południem, zakończyło się drugie posiedzenie konwencji.

Posiedzenie to było rekordowe pod względem czasu trwania obrad. Odbywało się ono bowiem bez przerwy przez ponad 11 godzin. (PAP)

Przed południem, zakończyło się drugie posiedzenie konwencji.

Posiedzenie to było rekordowe pod względem czasu trwania obrad. Odbywało się ono bowiem bez przerwy przez ponad 11 godzin. (PAP)

Przed południem, zakończyło się drugie posiedzenie konwencji.

Posiedzenie to było rekordowe pod względem czasu trwania obrad. Odbywało się ono bowiem bez przerwy przez ponad 11 godzin. (PAP)

Przed południem, zakończyło się drugie posiedzenie konwencji.

Posiedzenie to było rekordowe pod względem czasu trwania obrad. Odbywało się ono bowiem bez przerwy przez ponad 11 godzin. (PAP)

Przed południem, zakończyło się drugie posiedzenie konwencji.

Posiedzenie to było rekordowe pod względem czasu trwania obrad. Odbywało się ono bowiem bez przerwy przez ponad 11 godzin. (PAP)

Przed południem, zakończyło się drugie posiedzenie konwencji.

Polska i Niemiecka Republika Demokratyczna niejednokrotnie dawały wyraz, że koordynację planów perspektywicznych uważają za najważniejszą metodę planowego, ciągłego pogłębiania kooperacji naukowej i produkcyjnej, jak również za metodę rozszerzania między państwowych stosunków gospodarczych pomiędzy krajami socjalistycznymi.

Problemom tym, jak również problemom wzrostu wymiany handlowej, rządy, instytucje handlowe i organizacje przemysłowe obu krajów poświęcają wiele uwagi. O tych właśnie sprawach z radcą handlowym ambasady NRD w Warszawie — Elfriede Wagner rozmawia przedstawiciel Polskiej Agencji Interpress red. Zbigniew Różański.

— Jak są główne kierunki wymiany handlowej polsko-NRD-owskiej do 1975 r. i jakie miejsce zajmuje w niej wymiana maszyn i urządzeń dla przemysłów: budowy maszyn, chemicznego i spożywczego?

— Wzajemne uzgodnienia w układzie długoletnim na lata 1971 — 1975 przewidują wzrost dostaw towarów i świadczeń o przeszło 70 proc. w stosunku do umowy handlowej na lata 1966 — 1970. Tym samym wysokość wymiany towarowej osiągnięte w 1975 r. kwotę ponad 3,3 miliarda rubli. Te wysokość postawione cele odpowiadają wzrastającym możliwościom naukowo-technicznym i ekonomicznym naszych krajów.

Wychodząc z międzynarodowego, socjalistycznego podziału pracy, obejmującego okresy wieloletnie, uzgodniono, że udział nowoczesnych maszyn i wyposażenia wzrośnie szybciej od całości obrotów i stanie się czynnikiem dynamizującym nieustanny rozwój wzajemnej wymiany towarowej. (w eksporcie NRD o 77 proc., a w eksporcie PRL o 95 proc.). Otwierają się więc dla obu krajów (wraz ze wzrostem produkcji wytworów przemysłu maszynowego) wielkie możliwości osiągnięcia wyższej efektywności gospodarki narodowej dzięki specjalizacji i automatyzacji oraz dzięki wzrostowi wydajności pracy.

— Jak można scharakteryzować możliwości integracyjne w dziedzinie planowania i budowy wspólnych inwestycji, które pracowałyby dla potrzeb obydwu krajów i dla krajów trzecich?

— W uchwałach zjazdów SED i PZPR, jak i w programie kompleksowym, przyjętym przez kraje RWPG, podjęto decyzje w sprawie wspólnych przedsięwzięć w dziedzinie planowania o charakterze kompleksowym, odznaczające się nowymi elementami i formami. Należy tu wspomnieć o wymianie doświadczeń i o współpracy przy opracowaniu prognoz, o koordynacji planów perspektywicznych dla ważnych dziedzin gospodarki narodowej aż do wypracowania wspólnych metod dalszego doskonalenia planowania i kierowania gospodarką narodową.

— Czy istnieją szersze niż dotychczas możliwości rozwoju dwustronnej kooperacji i specjalizacji produkcji i w jakich dziedzinach?

— W każdym przypadku trzeba odpowiedzieć twierdząco. Obecny udział produktów, po chodzących z kooperacji, względnie specjalizacji w wymianie towarowej pomiędzy NRD i PRL do tej pory w małym tylko stopniu odpowiada faktycznym możliwościom, wynikającym z potencjału naukowo-technicznego i produkcyjnego obu naszych krajów.

— Możliwości rozszerzenia kooperacji i specjalizacji produkcji roznęcają się na wiele dziedzin budowy maszyn, elektrotechniki i elektroniki, na przykład w produkcji samochodów osobowych, budowy maszyn rolniczych, obrabiarek, produkcji armatur, hydrauliki, maszyn

— W dziedzinie elektrotechniki i elektroniki należy wymienić takie dziedziny, jak np. podzespoły elektroniczne, urządzenia pomiarowe, sterownice i regulujące, telekomunikacja, elektronika okrętowa, maszyny biurowe itd. Bez wątpienia istnieją również możliwości w dziedzinie wyposażenia technicznego dla gospodarstwa domowego, dla gastronomii i dla sektora usług.

Chodzi przy tym przede wszystkim o to, aby zorganizować zamknięty cykl kooperacji i specjalizacji, tzn. począwszy od badań i rozwinięcia, po produkcję, aż do zbytu produktów. W tej dziedzinie otwiera się szerokie pole działania dla inicjatyw kierowników, techników i ekonomistów w kombinatach i przedsiębiorstwach przemysłu we współpracy ze specjalistami handlu zagranicznego.

— Jak można ocenić dotychczasową działalność polsko-NRD-owskiej Komisji Współpracy Gospodarczej i Naukowo-Technicznej?

— Komisja koncentruje się na wykształceniu i realizacji nowych form i metod współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej. Znalazło to swój wyraz m. in. w uchwałach IX Sesji Komisji Ekonomicznej. Uzgodniono np. kroki do przygotowania wspólnej budowy i

Polska — NRD

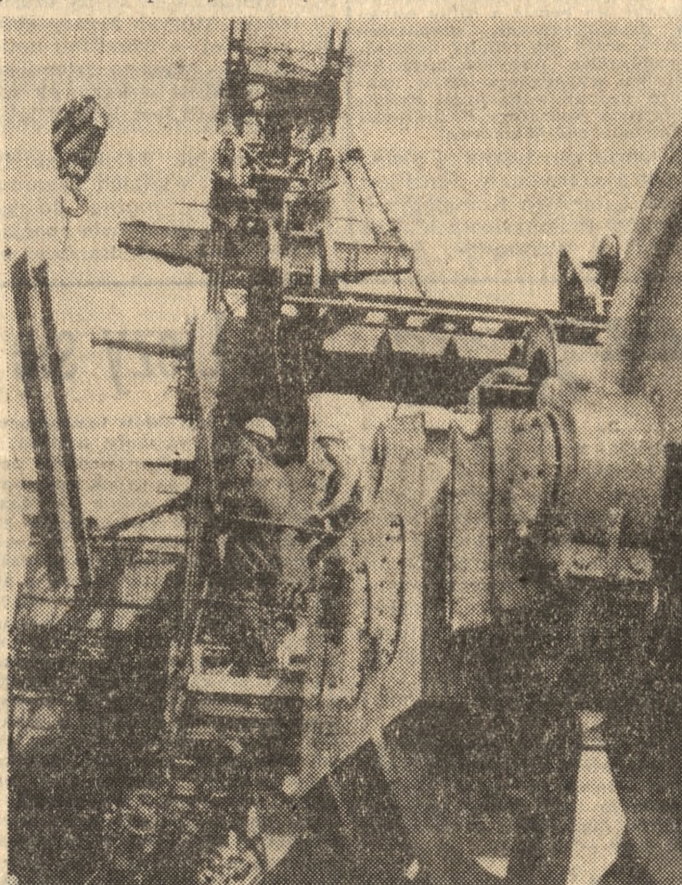
Rozwiązywanie wspólnych zadań

Włókienniczych, wyposażenia okrętów itd. W dziedzinie elektrotechniki i elektroniki należy wymienić takie dziedziny, jak np. podzespoły elektroniczne, urządzenia pomiarowe, sterownice i regulujące, telekomunikacja, elektronika okrętowa, maszyny biurowe itd. Bez wątpienia istnieją również możliwości w dziedzinie wyposażenia technicznego dla gospodarstwa domowego, dla gastronomii i dla sektora usług.

Chodzi przy tym przede wszystkim o to, aby zorganizować zamknięty cykl kooperacji i specjalizacji, tzn. począwszy od badań i rozwinięcia, po produkcję, aż do zbytu produktów. W tej dziedzinie otwiera się szerokie pole działania dla inicjatyw kierowników, techników i ekonomistów w kombinatach i przedsiębiorstwach przemysłu we współpracy ze specjalistami handlu zagranicznego.

— Jak można ocenić dotychczasową działalność polsko-NRD-owskiej Komisji Współpracy Gospodarczej i Naukowo-Technicznej?

— Komisja koncentruje się na wykształceniu i realizacji nowych form i metod współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej. Znalazło to swój wyraz m. in. w uchwałach IX Sesji Komisji Ekonomicznej. Uzgodniono np. kroki do przygotowania wspólnej budowy i



Szansę młodych

Wywiad z przewodniczącym ZW ZMW w Poznaniu — Józefem Ścibiszem



Jakim dorobkiem może się poszczycić na łódzkim zlocie młodzi, wielkopolska organizacja Związku Młodzieży Wiejskiej? — z tym pytaniem zwróciłem się do prze wodniczącego Zarządu Wojewódzkiego ZMW

— Józefa Ścibisz.

— Zanieśmy na Zlot konkretne wartości materialne i ideowo-wychowawcze. Uchwały VI Zjazdu przełożyliśmy na język praktycznego działania i skutecznie je realizujemy. Uważamy, że praca ideowo - wychowawcza może przynieść efekty, jeżeli każdy z członków będzie miał realne perspektywy i swoje miejsce w społeczeństwie. Wtedy odda wszystkim siły, aby przybliżyć przyszłość. Perspektywy życia na wsi zawarte w Uchwale zjazdowej dają tę szansę, toteż ko rzystamy z Uchwały pełnymi garściami. Na temat, jaka powinna być nowoczesna wieś wypowiadali się członkowie naszej organizacji. Wnioski z tych dyskusji będą tematem przygotowywanej sesji ideologicznej.

Dla nas nowoczesna wieś to taka, w której prace maksymalnie zmechanizowano odciążając rolnika. Młody rolnik chce osiągać wyższą produkcję zbóż i trzody zachowując czas wolny dla siebie, aby przeznaczyć go na rozwój kultury, na doskonalenie. Zamierza nie naszej organizacji zmierzać ku temu, aby nowy model wsi jak najprędzej urzeczywistnić. To nasz organizacyjny i obywatelski obowiązek.

— Jak te ogólne cele wprowadzacie w życie?

— Korzystając z uchwały rządu w sprawie prostych form kooperacji i specjalizacji wśród indywidualnych rolników utworzyliśmy zespoły wspólnie gospodarujące na początek w powiecie ostrowskim, kolskim i czarnkowskim. Okazuje się, że np. wspólna hodowla zwierząt daje lepsze efekty ekonomiczne, pozwala na szybszą i większą modernizację, budowę nowych pomieszczeń gospodarskich. Wspólne formy gospodarowania sprawdziły się, będziemy je tworzyć i w pozostałych powiatach. Uważamy, że proste formy kooperacji należy upowszechniać.

Mamy duży dorobek w zakresie mechanizacji i modernizacji wsi, rozwija się nasz ruch racjonalizatorski, techniczny, kulturalny. We wrześniu ocenimy II Techniczne Targi Młodzieży Wiejskiej w Wielkopolsce.

Zdajemy sobie sprawę, że stworzenie warunków lepszego życia leży i w naszych rękach. Staramy się pomnażać dorobek kraju lepszą, mądrzejszą pracą w każdym gospodarstwie. Dobre efekty przyniosł konkurs na zagospodarowanie użytków zielonych i hodowlę bydła w powiatach Trzcianka, Chodzież, Czarnków. Modernizujemy stare gospodarstwa, nowe budujemy według specjalistycznych projektów.

Członkowie ZMW przodują w czynach społecznych, budują drogi, wodociągi. Nasze dziewczęta w czasie żniw prowadzić będą 300 dziecińców, pomożemy w pracach żniwnych ludziom starszym, samotnym i naszym kolegom — uczestnikom Zlotu, by żaden kłós się nie zmarnował. Mamy dużo energii i zapału, nie uchylamy się od pracy. Ten stosunek do pracy zyskuje naszej organizacji aprobatę środowiska wiejskiego. W ostatnim czasie wielu członków ZMW zostało wybranych w skład samorządów w PGR-ach, spółdzielniach produkcyjnych, weszło w skład zarządów kółek rolniczych. Organizacja się zaktywizowała.

— Zaangażowana postawa młodego człowieka nie może się ograniczać tylko i wyłącznie do dobrej roboty.

Mobilizujemy się nie tylko do pracy, ale i do nauki. Postawiliśmy przed naszą organizacją ambitne zadanie: chcemy, aby każdy młody człowiek na wsi zdobył zawód. Realizujemy to zadanie przez konkursy, akcje i punkty przygotowawcze do szkół średnich i na studia wyższe. Organizujemy olimpiady wiedzy rolniczej, ze spóły przysposobienia rolniczej. Ostatnio prowadzimy tzw. sztafetę kół ZMW — „Moja



Dokonczenie na str. 4

Notatki ze Szlaku Kopernikowskiego

Fromborski koncert

Na koncert organowy w katedrze weszliśmy wprost z gorącego, jasnego dnia. W chłód i cień, rozjaśniony blaskiem witraży.

Dzisiejszy Frombork to mała osada rybacka, która liczy zaledwie półtora tysiąca mieszkańców. Ale to także miejscowość, która latem przyciąga tysiące turystów, z kraju i zagranicy. Oczywiście, organami, katedrą, zachowanymi w niej wspaniałymi zabytkami polskiego malarstwa, rzeźby i architektury z różnych epok, zwłaszcza baroku, kompleksem zabytków na wzgórzu katedralnym.

Frombork powinien być czysty, zabytki odrestaurowane, a turyści muszą gdzieś jeść i spać. To istotny problem dla władz miasteczka, powiatu, województwa. Informowano dziennikarzy, którzy zwiedzali szlak Kopernika że w przyszłym roku, na wiosnę, gotowa będzie nowa restauracja, kawiarnia, hotel, pole campingowe, motel. Wiele budów już rozpoczęto.

Ze wzgórza katedralnego rozciąga się widok na Zalew Wiślan. Tam ma powstać molo i plaża. Program remontowo-inwestycyjny, na sumę 80 milionów złotych, jest rozległy. Niemniej jednak dzisiaj Frombork nie jest jeszcze należycie przygotowany do przyjęcia ruchu turystycznego.

Organizuje się wydawanie posiłków i kwatery u osób prywatnych. Brak ciężkiego sprzętu do prac budowlanych.

500-lecie urodzin Kopernika jeszcze zwiększy napływ turystów do Fromborka. Przecież tu właśnie spędził Kopernik większość swego życia, lata od 1510 do 1543. Tutaj zachowało się po nim wiele pamiątek. Choćby mury obronne z wieżą, w której mieszkał uczony. W zabytkowym pałacu biskupim koło katedry, po generalnym remoncie i konserwacji, z okazji przyszłorocznej rocznicy, urządzono Muzeum Mikołaja Kopernika.

Hałaśliwa, zapracowana terazniejszość, miesza się we Fromborku z przeszłością. Pierwsze organy zbudowano w katedrze w roku 1506. Więc Kopernik słyszał ich grę zapewne nie raz. Jako matematyk wychowany na ideach pitagorejskich prawdopodobnie gustował w muzyce.

Oczywiście, ówczesny instrument nie dorównywał doskonałości współczesnemu. Ale też porównanie z nim, według opinii specjalistów, wytrzymują tylko nieliczne organy na świecie. Z polskich — tylko oliwskie i w Kamieniu Pomorskim.

Salezjanin ks. J. Sianko chętnie opowiada o fromborskich organach. Sam doprowadził do ich rekonstrukcji, sam naprawił i ulepszył przy nich to i owo. Jest człowiekiem wielu talentów. Wirtuoz — samouk, wysokiej klasy stolarz, gawędziarz, barwna postać miasteczka.

Ostatnio budowali organy we Fromborku mistrzowie z Lubeki w roku 1935. Ale wojna zniszczyła je niemal całkowicie. Nieliczne, ocalałe piszczałki wały się w zakamarkach katedry. Tak było do roku 1962.

Wówczas we Fromborku pojawił się ks. J. Sianko. Nie mając przygotowania, nauczył się od podstaw budowy organów, pobierał piszczałki, wmontował i po 16 latach milczenia organy znowu zagrały. Potem kilkakrotnie doskonalili je fachowcy, na koniec firma organmistrzowska Dominika Biernackiego z Warszawy oraz doc. Jan Jargoń z Katedry Organów Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Krakowie.

Dzisiaj organy mają 1388 piszczałek i 52 głosy, w tym głosy wyjątkowe: m. in. tzw. dulcjan (brzmienie podobne do fagotu, lecz delikatniejsze) i pełen ekspresji tzw. vox humana. Stół gry o 5 manualach i klawiaturze nożnej ks. J. Sianko przeniósł do nawy, w miejsce najlepszej słyszalności. Oprócz organów głównych w nawie, są organy mniejsze, chorałowe, w kaplicy polskiej. Można grać równo-

cześnie na obu, powstaje wówczas dialog dwu instrumentów. Pogłos w katedrze trwa 7 sekund. Podobno jest to najdłuższy pogłos w kraju.

Schodzimy z katedralnego wzgórza obejrzeć miasteczko. U podnóża wawrotnego kolosa — miejsce spacerów, ścieżki, dużo zieleni. Dalej, na placu, widzę jakiś pomnik. Podchodzę bliżej, rozpoznaję podobiznę Kopernika. Może trochę nieudolna. Jednak podobieństwo do znanego portretu uchwycone. Rzeźba z jakiegoś nie znanego mi materiału. Ktoś wyjaśnia, że to dzieło harcerzy z miejscowej zasadniczej szkoły zawodowej, wykonane z metalowych wiorów.

Fromborscy harcerze ogłosili bieżyący rok rokiem hołdu Kopernikowi. Hołd wyrażają pracą w mieście wszędzie tam, gdzie to możliwe. Czystość miasta i okolicy to m. in. ich zasługa.

Na szlaku Kopernika w powiecie wszystkie wsie stanęły do konkursu czystości. Organizacje społeczne, szkoły, biblioteki mają swoje programy obchodów rocznicy. W gromadach i wsiach powstają komitety kopernikowskie. Za rok, latem, odbędzie się we Fromborku impreza z udziałem najwyższych władz, połączona z odsłonięciem pomnika Kopernika. Pamięć o rocznicy aktywizuje mieszkańców Fromborka, jak i w ogóle tych ziem, przez które przebiega Szlak Kopernikowski.

MARCIN BAJEROWICZ

AB GŁOS WIELKOPOLSKI
Nr 165 (8827) 13 VII 1972

Cukrownia w 17 miesięcy

Budowane przez Polskę kompletne obiekty przemysłowe mają w wielu krajach utartą markę. A budujemy różnego rodzaju — od kopalni węgla po cukrownie, kombinaty chemiczne do hoteli.

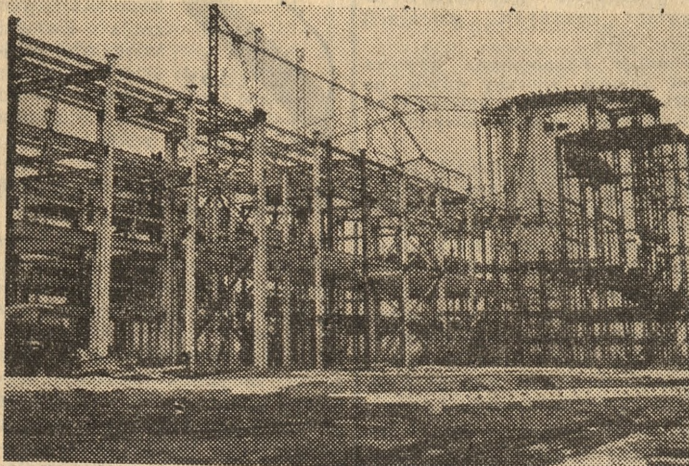
Do tej pory wyeksportowaliśmy m. in. 40 kompletnych cukrowni buraczanych. Najwięcej z tej liczby pracuje w Związku Radzieckim — 16. W Iranie postawiliśmy 7 cukrowni, w Chińskiej Republice Ludowej — 3, a w Czechosłowacji — 2. Swego rodzaju sukcesem jest wygranie przetargu w Grecji. Jedną cukrownię naszą już tam działa, drugą stawiamy obecnie w Xanti. Jest to właśnie czterdziesty zakład tej branży budowany za granicą przez polskich specjalistów i z polskim wyposażeniem.

Wielkość przerobowa eksportowanych cukrowni wahała się w granicach od 1000 do 4000 ton przerobu surowca na dobę. Obecnie zaś oferujemy zakłady o możliwości przerobowej do 6000 ton i więcej. Cukrownia w Xanti ma przera-

biać początkowo 3 000 ton, a w przyszłości — po planowanej rozbudowie — 5 000.

Rewelacją na skalę światową jest ustanowienie terminu budowy — „pod klucz” — na

W tym terminie należy wybudować wszystkie obiekty, wyposażać je w maszyny i urządzenia oraz przeprowadzić rozruch technologiczny. Polscy specjaliści dostarczyli na ten obiekt pełną dokumentację budowlano-montażową, wy-



17 miesięcy. Uruchomienie ma zatem nastąpić w połowie września tego roku (początek inwestycji — 6 kwietnia 1971).

Na zdjęciu: stan robót montażowo-budowlanych w Xanti pod koniec I kwartału.

Fot. — „Chemadex”

konają wszystkie prace budowlane (także przy pomocy greckich podwykonawców) i przeprowadza rozruch obiektu.

Cukrownia w Xanti będzie wyposażona w nowoczesne maszyny i urządzenia, m. in. aparat dyfuzyjny o wysokiej wydajności, pięć wapienny o pojemności 150 m³, szereg wirówek o pojemności od 7500 do 1000 kg, turbogenerator o mocy 8 000 kW itp. Prowadzenie i kontrola procesu technologicznego odbywać się będzie z kilku punktów dyspozycyjnych, wyposażonych w szafy lub pulpity kontrolno-pomiarowe. Automatyzacja tej cukrowni wyposażona jest w aparaturę produkowaną przez Przedsiębiorstwo Aparatury Pomiarowej w Galenicy pod Warszawą.

Generalnym dostawcą i wykonawcą cukrowni w Xanti jest Przedsiębiorstwo Kompletnych Obiektów Przemysłowych „Chemadex” w Warszawie. (c)

CO PISZA INNI

Każdy z nas jest klientem sklepów, placówek usługowych. Nie lubimy, jeżeli zmusza się nas do kupna towarów, które nie odpowiadają naszym gustom, wyobrażeniom, nie kiedy również przyzwyczajeniom. Niestety, dość często stajemy przed koniecznością poczynienia takich właśnie, niechcianych zakupów. Czy nie czas, aby i w tym zakresie wprowadzić zmiany?

Na to pytanie, w pewnym stopniu, odpowiada wicepremier Kazimierz Olszewski w wywiadzie, udzielonym „Zyciu Warszawy” („Handel zagraniczny a rynek wewnętrzny” — 10 bm.).

Odpowiedź poprzedza pytanie przeprowadzającego wywiad red. Henryka Chadyńskiego:

ANDRZEJ ZEYLAND

WYSPY SZCZĘŚLIWE

A więc już jest w samolocie. Ryk silnika budzi chłopaków z jego grupy. Książę pierwszy zauważa jego pustą łódkę. I on pierwszy dostrzega Heńka w kotłującej maszynie. Heniek uśmiecha się triumfująco. Nie, bez uśmiechu przechodzi na wysokie obroty i naciska drążek steru. Maszyna wzbija się w powietrze nad ostupiałym Księciem i Heniek bierze kurs na Poznań — po Elżbietę. Lot nie powinien trwać dłużej jak pięć minut, lecz Heniek męczy się już pół godziny i przewraca się z boku na bok, bo to nie jest już ta sama Elżbieta co wcześniej. Co prawda wciąż jeszcze ma tę samą twarz rezolutnej panią z warkoczami, ale reszta jest od ekspedientki z piekarni. I właśnie ta „reszta” sprawia mu największy kłopot. Nie można przecież lecieć na Wyspy Szczęśliwe tylko z czymś takim jak kłopot lub z kimś, kto ma wciąż na sobie ten sam biały ściągnięty w talii fartuszek. To ma być Elżbieta — kot. Ale nie wychodzi.

Wraca więc do G., na pole za wysokim murem i zaprasza Księcia do samolotu.

— Ty masz kropkę w kącie prawego oka, a ja samolot.

Oczywiście nie od razu poleć z nim na Wyspy Szczęśliwe. Książę musi sobie na to zastrzeżenie. Wystarczy mu krótki nocny lot i parę figur akrobatycznych na początku.

— Przestań! — wrzeszczy zielony ze strachu Książę i poprzez ryk silnika nie słyszy nawet własnego krzyku. No ale ma za to niebieską kropkę w kącie prawego oka. A niech ma. Niech się nią cieszy.

— Goliat! — szepnął ktoś z boku, kiedy do klasy wszedł wolnym krokiem nowy nauczyciel; bo rzeczywiście chłop był z niego potężny, chyba metr dziewięćdziesiąt wzrostu.

Mysz żyje 3 lata, pies — do 20 lat. Małpa może żyć do 40 lat, koń — do 55, słoń indyjski żyje do 70 lat, labędz — do 100 lat, a żółw nawet do 200. W tym zestawieniu przeciętna życia człowieka — 70 lat — nie jest wysoka. Ale genetycy są zdania, że człowiekowi należałoby w tej tabeli długości życia wpisać 113—120 lat. Tyle lat — według ich opinii — normalnie rozwijający się organizm ludzki jest w stanie żyć.

Dlaczego mysz tylko 3 lata, a żółw aż 200? O tym decydują „wpisane” w żywy organizm zegary biologiczne.

Człowiek przez całe życie poddaje się tzw. rytmom zewnętrznym — dnia i nocy, pór roku, zmianom w środowisku zewnętrznych. Bardziej decydująco jednak znaczenie mają rytmy (zegary) wewnętrzne, auto-matycznie odmierzające czas życia organizmu. Nazywa się je zegarami biologicznymi.

Zegary biologiczne mierzą czas w bardzo ograniczonych przedziałach. Przypominają one swoim działaniem zegary piaskowe — klepsydry, które mogą mierzyć tylko jeden cykl, a nie umieją podsumować zmierzonych cykli. Inny mi słowy — zegary biologiczne nie mają wpływu na obliczanie długości czasu życia organizmu.

Sumaryczny czas — od urodzenia do starości — mierzą Wielkie Zegary Biologiczne. Działają one na tej samej zasadzie, jak zwyczajne. Ale tylko one podsumowują organizmowi czas, który już upłynął. Wielkie Zegary nie mierzą samego rytmu życia, lecz utratę czasu. Dlatego też nie pracują równomiernie. Ich wskazówki raz chodzą wolniej, raz dużo szybciej. Zawsze jednak w jednym kierunku — strąty czasu. Ci ludzie, których zegary chodzą szybciej — wcześniej umierają. Dla każdego człowieka liczba obrotów wskazówek wokół osi zegara jest jednak taka sama.

O tym jak daleko zaszły wskazówki Wielkich Zegarów Biologicznych można dowiedzieć się na podstawie specjalistycznych badań. Bardziej o-

W świecie hipotez

W poszukiwaniu eliksiru młodości

gólne informacje na ten temat można uzyskać np. z wagi ciała (przyrostu) lub zawartości cholesterolu we krwi. Wiadomo bowiem, że im więcej jest cholesterolu we krwi, tym większa jest możliwość powstania złożonej arteriosklerozy, co równa się przyspieszonym procesom starczym.

Zmiany przyspieszające obroty wskazówek Wielkich Zegarów Biologicznych wokół osi zawsze są wywołane przez czynniki zewnętrzne, oddziałujące na organizm. I tak np. w ciągu ostatnich 150 lat śmiertelność ludzi obniżyła się znacznie, ale nastąpiło to dopiero ok. 1920 roku, czyli bardzo niedawno. Śmiertelność była bardzo wysoka w latach 1800—1830, kiedy to wielu ludzi umierało na żółtą febrę. Najwięcej osób zmarło (ok. 50 na każde 1000) w 1832 r., kiedy panowała epidemia cholery. Powtórzyło się to w trochę mniejszym stopniu w roku 1849, kiedy znów panowała cholera. Od 1850 r. śmiertelność stale zmniejszała się mimo częstych wypadków cholery, żółtej febrы i tyfusu. Ostatnim „szczytem śmiertelności” był rok 1918, kiedy to panowała grypa, zwana hiszpanką.

Zawsze jednak — jak wynika z bardzo skrupulatnych badań — najmniejsza śmiertelność w ciągu tych 150 lat była wśród dzieci w wieku 10—11 lat. Tak np. w latach czterdziestych naszego stulecia wynosiła ona poniżej jednej osoby na 1000 ludzi.

Uczni bardzo długo zadawał sobie pytanie, czy starość jest stanem normalnym, czy też chorobą? Jakkolwiek wiadomo, że starość jest normalną kolejną rzeczą, uczeni nazwali ją jednak chorobą. Powstaje ona w wyniku kompensacji na naturalnych procesach, zachodzących w organizmie. Jeżeli jest to choroba, to powinien być także jakiś lek.

Naturalnym lekarstwem jest utrzymanie jak najdłużej indywidualnej dla każdego człowieka norm, jakie posiadał on w wieku 20—25 lat. Nie wystarczy być bowiem zdrowym. Zdrowy człowiek też się starzeje. Chodzi o to, żeby ludzie trzydziestoletni, a nawet i czterdziestoletni wyglądali i czuli się młodo, żeby analiza procesów zachodzących w ich organizmie i stan ich organizmu odpowiadał parametrom właściwym ludziom dwudziestoletnim. Jest to najlepsze lekarstwo. Opóźniające procesy starzenia się.

Są jeszcze inne metody. Sprawdzone tylko częściowo i dlatego można je zaliczyć wyłącznie do hipotez. Pole do pisu ma tu farmakologia.

Lekarstwem — eliksirem młodości mogą być hormony, wydzielane przez peryferyjne gruczoły hormonalne. Za pomocą tych hormonów udawało się już obniżyć zawartość cholesterolu we krwi, a tym samym wykluczyć możliwość powtórnych zawałów serca i oddalić procesy starzenia się. Powstrzymywano także klimakterium. Dobre wyniki uzyskiwano tą metodą w eliminowaniu możliwości reemisji (przerzutów) raka. Leczenie hormonami nigdy jednak nie pozwoliło powrócić organizmowi do normy. Powstrzymywano tylko w ten sposób przyspieszenie procesów starzenia się.

Podobne efekty uzyskuje się przy stosowaniu kilku leków wykorzystywanych w leczeniu cukrzycy i zaburzeniach przemiany materii. Są to jednak sporadyczne eksperymenty, prowadzone indywidualnie, nie potwierdzone praktyką kliniczną. (PAP)

Wycieczki szkolne również w ciągu roku

Każdy uczeń powinien uczestniczyć w ciągu roku szkolnego przynajmniej w pięciu wycieczkach. Tak stanowią zarządzenia ministerialne. Tymczasem w roku 1967/68 na wycieczce był tylko co drugi uczeń w kraju i to jedynie półtora dnia. Rok 1970/71 przyniósł minimalną tylko poprawę zarówno w czasie trwania wycieczek jak i liczbie ich uczestników. Gdzie tkwi przyczyna tak małego wzrostu najpopularniejszej formy turystyki?

Odpowiedzi należy szukać w przepisach. Bo oto Zarządzenie b. Ministerstwa Oświaty i Szkolnictwa Wyższego z 18 listopada 1970 r. w sprawie właściwej organizacji i dyscypliny pracy w szkołach i innych placówkach oświatowo-wychowawczych — mówi: „Wycieczki szkolne mogą być organizowane tylko w dniach wolnych od nauki, z wyjątkiem wycieczek przewidzianych programem nauczania”. W tym samym tonie utrzymane jest Zarządzenie b. Ministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego z 16 stycznia 1969 r. dotyczące zakału wyjazdu w ciągu roku szkolnego młodzieży szkolnej i studenckiej za granicę*).

Nic więc dziwnego, że dla świętego spokoju dyrektorzy szkół nie inspirowali zbyt wiele wśród grona pedagogicznego potrzeby organizowania wycieczek. Tym bardziej, że urzędnicy wycieczki wiąże się z mnóstwem formalności zawirowań znowu przepisami.

A przecież równolegle z rozwojem pracy umysłowej młodzieży, zagwarantowanej programem nauczania i wychowania, powstaje potrzeba zapewnienia jej określonych warunków wypoczynku i rekreacji.

Co roku, przed wakacjami, ukazują się zarządzenia władz oświatowych o wzmożeniu tu-

rytyki szkolnej. Nie uwzględniają one jednak aktualnej sytuacji polityki oświatowej, brak im wyprzedzenia perspektywicznego. Ostatni komunikat w sprawie dalszego rozwoju szkolnego ruchu krajowozawodowo-turystycznego (Dz. Urz. Min. Ośw. i Szkolnictwa Wyższego nr 4 z 14 marca 1972 r.) — mówi, iż:

„Ze względu na walory poznawcze, wychowawcze oraz zdrowotne, krajoznawstwo współczesne wraz z turystyką stanowi integralną część pracy dydaktyczno-wychowawczej szkoły. Dlatego też zawarte w tym treści i formy powinny spełniać coraz większą rolę w procesie wszechstronnego wychowania młodzieży”.

Nic dodać, nic ująć. Piękne stwierdzenie. Jednak już dzisiaj wiadomo, że wygospodarować dzień wolny w ciągu roku szkolnego na wycieczkę dla uczniów i opiekuna z chwilą całkowitego wprowadzenia w życie Karty Praw i Obowiązków Nauczyciela — będzie niezwykle trudno. Pozostają, co prawda, sobotnie popołudnia i niedziele, które na pewno zostaną skwapliwie wykorzystane na przyjacielską wędrowkę wychowawcy z uczniem, na bezpośredni kontakt z przyrodą, jako że nauczyciele będą mieli więcej wolnego czasu. Nasuwa się jednak wniosek do Komisji Ekspertów w sprawie Oświaty o zalegalizowanie w planie nauczania i wychowania obowiązków wycieczek w ciągu roku szkolnego dla całych klas w wymiarze np. 5 dni. Chodzi o to, aby młodzież praktycznie przygotować, wdrożyć do aktywnego wypoczynku jeszcze przed wakacjami.

Pożytywną konsekwencją stagnacji ruchu turystycznego w ciągu roku szkolnego — jest ogromny wzrost wypoczynku wakacyjnego dzieci i młodzieży. Warto tu podać kilka liczb. Otóż w czasie zbliżających się wakacji ze zorganizowanej formy wypoczynku skorzysta 3,3 mln dzieci i młodzieży, czyli o 350 tys. więcej niż w roku poprzednim. A biorąc pod uwagę minione ferie zimowe oraz obecne wakacje liczba dzieci i młodzieży objętych różnorodnymi formami wypoczynku wzrasta w porównaniu z rokiem ubiegłym o 900 tys. (23,6 procent) i wyniesie około 4,4 mln.

Pocieszający fakt. I chociaż w tych liczbach dominuje jeszcze osiadły tryb wypoczynku (kolonie i obozy stałe), który nie jest ideałem, bo trochę przypomina szkołę i przyczynia się w pewnym stopniu do ukształtowania osobowości przyszłego bywalca domów wczasowych — to jednak już sam wyjazd, połączenie ze zmianą klimatu i powietrza, jest przyjemnym relaksem regenerującym ciało i umysł po trudach całorocznej nauki.

ZBIGNIEW DRYGAŁSKI

* Nawiązując do tego także pismo Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego nr O.T.-8/3/72.

Liczy się także zdanie konsumenta

— Import artykułów konsumpcyjnych na większą skalę, likwidujący być może barierę pomiędzy produkcją towarów na rynek wewnętrzny i na eksport, stanie się ważnym czynnikiem kształtującym gust społeczeństwa. Czy w związku z tym nie zachodzi konieczność głębszych badań, aby wzorować się na doświadczeniach innych krajów? Właśnie to pytanie, z koniecznością obiektywnej analizy gustów i potrzeb społeczeństwa. Kto ma taką analizę prowadzić? Czy ośrodek handlu, ekspozytura producentów, a może zachodzi potrzeba powołania jakiegoś ośrodka niezależnego od resortowych interesów, ośrodka obiektywnego działającego na rzecz i w imieniu konsumenta? „Badania rynku na okresy wieloletnie — odpowiada wicepremier — powinny być prowadzone przez przemysł. Producent bowiem, badając długofalowe trendy, powinien dbać o perspektywę o to, by

w przyszłości estetyka, jakość produktu, odpowiadały przyszłym potrzebom. Na bieżąco analizę potrzeb powinien prowadzić handel wewnętrzny. Przewiduje się zresztą, przez Instytutu Handlu Wewnętrznego, powołanie Biura Analizy i Badań Rynku Wewnętrznego. Wydaje się jednak, że nadchodzi czas, aby rozważyć możliwość powołania, ewentualnie przy związkach zawodowych, jakiegoś organu ochrony interesów konsumenta. Taki organ, niezależny i obiektywny, współpracujący z „Opinią”, Biurem Znaku Jakości oraz placówkami przemysłu podpowiadałyby producentom i handlowcom w jakim kierunku, zgodnie z potrzebami konsumenta, poprawić jakość towarów, obsługę handlu, jak kształtować działalność usługową itp.

(...) W dziedzinie badań rynkowych jesteśmy bardzo opóźnieni.

LEKTOR

— Dzień dobry, chłopcy — powiedział. — Nazywam się Jan Matusik. Z wykształcenia i pochodzenia jestem rolnikiem i będę was uczył biologii.

Patyczkowały Albin zapiął i dostał napadu czkawki.

— A co to jest?

— Ja się nie chcę uczyć biologii! — beczał Wojtas.

W klasie zakotłowało.

Nowy przeszedł z pogodną twarzą wzdłuż ławek raz i drugi.

— A ty nie wrzeszczysz? Taka okazja. — siadł obok Heńka i wokół zrobiło się nieco ciszej. Nawet Książę po chwili podniósł głowę znad kryminału. Nowy wziął książkę do ręki i skrzywił się. Czytał lepsze.

— A skąd je brać? — dał się wciągnąć w rozmowę Książę i wtedy zrobiło się zupełnie cicho.

Nowy kazał sobie przypomnieć pod koniec lekcji. Przynieś coś z własnej biblioteki. Podniósł się i pokazał im nagle odstające zęby w szerokim łobuzerskim uśmiechu.

— Teraz kiedy zapoznaliśmy się już z siłą waszych głosów, powiem wam o moich dwóch pasjach. Jedną z nich to właśnie rolnictwo a druga, żeby zjadłoby chleba w aniołów przebrać.

„A jednak zostanie po mnie ta siła fatalna, co mnie żywemu na nic... tylko czoło zdoła...”

— No? — wstał i wycelował palcem w Księcia — jak dalej? Chyba czytałeś coś więcej prócz kryminałów? — Palec Matusika zatrzymał się przed nosem Heńka —

„lecz po śmierci będzie was gnioła niewidzialna, aż was zjadłoby chleba...”

Heńkowi cisnęły się na usta dwa ostatnie słowa wiersza, ale wolał patrzeć, jak Książę tłumaczy się, że zapomniał; że ma już na końcu języka. Ależ tak, oczywiście. Stowacki, oczywiście: w aniołów przebrać.

— Anioł Gabriel — powiedział Mały po wyjściu Matusika. I tak już zostało. Nie Goliat.

Anioł był inny.

Bartek początkowo podskakiwał. Wziął Bartka na stronę.

(cdn)

Szanse młodych

Dokończenie ze str. 3

wieś do roku 1975”. Celem sztafety jest wyłuskanie przez młodych jednego najbardziej palącego zagadnienia we wsi i zrealizowanie go. Wśród tych zagadnień najczęstszym jest po prostu wyjazd, aby młodzież całej wsi niezależnie od przynależności organizacyjnej ukończyła szkołę podstawową, zdobyła zawód. Do podnoszenia kwalifikacji zawodowych zobowiązani są aktywności. Nauka i praca są u nas w najwyższym cenie. To jedyna droga realizacji uchwał zjazdowych i rasz udział w pomnażaniu dorobku społeczno-gospodarczego kraju.

Rozmawiała:

BARBARA GRZEGORZEWSKA

Uroczyste otwarcie VI Igrzysk Młodzieży Szkolnej

Przy blasku pochodni, we wtorek wieczorem nad Jeziorem Maltańskim, odbyła się uroczystość otwarcia poznańskiej części VI Igrzysk Młodzieży Szkolnej w kajakarstwie i żeglarskim.

W uroczystości udział wzięli przedstawiciele władz centralnych i wojewódzkich z sekretarzem KW PZPR w Poznaniu Janem Pawlukiem i wiceministrem oświaty i wychowania, przewodniczącym ZG SZS Waldemarem Winklem. Po raporcie sekretarza ZO SZS Zbigniewa Noszczyńskiego, głos za brał wicekurator Jan Bartkowiak, który w imieniu Komitetu Organizacyjnego w serdecznych słowach powitał przybyłych na zawody w kajakarstwie i żeglarskim ponad 500 młodych chłopców i dziewcząt

Sukces R. Mankiewicza na torze w NRD

Do Poznania powrócił z wyścigu w NRD nasz znakomity motocyklista Ryszard Mankiewicz, który ostatnio startował na kolejnej eliminacji motocyklowych mistrzostw świata w Sachsenringu (NRD). Korzystając z krótkiego pobytu R. Mankiewicza w Poznaniu poprosiliśmy go o kilka informacji na temat startu w NRD.

— Wyścig w Sachsenringu był już czwartą eliminacją do mistrzostw świata w tym roku. Pierwsza odbyła się w jugosłowiańskiej miejscowości Opatów i tam zostałem sklasyfikowany na 7. pozycji. Tydzień później, niestety, nie ukończyłem wyścigu w Assen (Holandia). Będąc na 6. pozycji na dwa okrążenia przed metą miałem defekt silnika i musiałem się wycofać. Kolejną eliminacją do zawodów na belgijskim torze SPA gdzie byłem 10.

Wyścig w Sachsenringu przyniósł mi 7. miejsce. Wygrał tam znakomity Szwed Jansson na motocyklu Maico przed Mortimerem (Anglia) i Anderssonem (Szwecja) obaj na motocyklach Yamaha. Czwarty był Bartol (Austria) na Suzuki. Zwycięzca osiągnął czas 39.55,6 s daje mu przeciętna 155,3 km/godz., ja zaś miałem czas 42.08,6 s więc 147,2 km/godz.

— A jakie plany na przyszłość? — Już w najbliższą niedzielę odbędzie się kolejna eliminacja do mistrzostw świata w Brnie (Czechosłowacja) a następnie wyścigi w Szwecji i Finlandii. Dzięki poczyniściom ostatnio przerobionemu, mojemu motocyklowi Yamaha, czuję się pewnie i mam obecnie szansę na zakwalifikowanie się do ścisłej czołówki światowej w klasie do 125 ccm.

Ze swej strony dodajemy, że w Sachsenringu startowała cała obecna najlepsza czołówka światowa w klasie 125 i słodkie miejsce Ryszarda Mankiewicza trzeba uznać za wielki sukces. Gorzej nieco wypadło u S. Szymborskiego, który rywalizujący z 24. miejscem. Chcielibyśmy jeszcze poinformować naszych czytelników, że w sierpniu zobaczymy Ryszarda Mankiewicza i pozostałych jego kolegów na wyścigach w Poznaniu. Szczegóły tej niewątpliwie interesującej imprezy wkrótce. (s)

z całej Polski oraz zaproszonych gości, życząc zawodnikom jak najlepszych wyników w prawdziwie sportowej walce.

Oficjalne otwarcie poznańskiej części VI Igrzysk Młodzieży Szkolnej dokonał wiceprzewodniczący Prezydium RN Poznania Andrzej Witulski. Zapewnił on zebranych, że gościnność gospodarzy imprezy będzie odwrotnie proporcjonalna do panującej pogody, która niestety nie dopisała.

Przy dźwiękach hymnu narodowego trójka poznańskich kajaków Aleksander Kępiński, Krystian Ludwik i Waldemar Bajka wciągnęli flagi na maszt. Kiedy zamiliły dźwięki hymnu na jeziorze bardzo efektywnie oświetlonym licznymi pochodniami, pojawiła się motorówka, którą Andrzej Wierchowski przewodził zniczem, przekazując go następnie w ręce Romana Świątowskiego. Ten ostatni dostąpił zaszczytu zapalenia znicza, który będzie się palił przez całość czasu trwania VI IMS w Poznaniu.

Ostatnim akcentem uroczystości było ślubowanie, które w imieniu uczestników złożył Jacek Zolnierkiewicz w towarzystwie Krystyny Rubach i Katarzyny Starkowskiej.

Wczoraj odbyły się pierwsze konkurencje. Na Jeziorze Maltańskim o godz. 10 rozegrane zostaną przedbiegi zaś o 16.30 finały w następujących konkurencjach: chłopy — K1 na 500 m, C1 na 500 m, K2 na 500 m, C2 na 500 m, K4 na 500 m; dziewczęta: — K4 na 500 m. Natomiast na Jeziorze Kierskim o godz. 10 i 15 wyścigi w klasach OK (Dinghy i Cadet).

Leszno

Strzelcy LFOB najlepsi

Z udziałem 15 pięciostopniowych zespołów zakładowych Ligi Ochrony Kraju z Leszna i powiatu, odbyły się indywidualne i drużynowe mistrzostwa strzeleckie z kbks tej organizacji.

Wśród kobiet I miejsce i złoty medal wywalczyła Zofia Andrzejewska (LFOB) uzyskując 58 pkt. Druga lokata i srebrny medal przypadła w udziale Teresie Mikolajczak (PKP — drużyna konduktorskiej) — 47 pkt., a trzecie Henryce Wołtyńskiej (Prezydium PRN) — 45 pkt.

W gronie 60 mężczyzn najlepszym okazał się Zygmunt Walezak (Fabryka Pomp). Złoty medalista zdobył 80 pkt. Na drugim miejscu uplasował się Henryk Anders — 78 pkt. przed Edmundem Stepielem — 74 pkt. (obydwaj LFOB).

Drużynowy sukces odnieśli strzelcy Leszczyńskiej Fabryki Okuć Budowlanych notując 283 pkt. Na finiszu wyprowadzili oni drużynę Fabryki Pomp — 229 pkt. i Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego — 219 pkt. (R)

Polskie zespoły wylosowały szczęśliwie

W Zurychu odbyło się losowanie pierwszej rundy piłkarskich pucharów: Europy, Zdobywców Pucharów i UEFA. Polskie zespoły losowały szczęśliwie. Mistrz kraju — Górnik Zabrze, startujący w Klubowym Pucharze Europy, spotka się z zespołem Sliema Wanderers (Malta) i nie powinien mieć trudności z pokonaniem tej przeszkody. Pierwszy mecz zaplanowano na wyjeździe. W Pucharze Zdobywców Pucharów warszawska Legia trafiła na islandzki zespół Kr. Vikingur Reykjavik i również jest zdecydowanie faworytem w tych pojedynkach. W pierwszym meczu Legia podejmie Kr. Vikingur Reykjavik na własnym boisku.

Najgroźniejszego przeciwnika w torie Setubal (Portugalia) wylosowało startujące w Pucharze UEFA Zagłębie Sosnowiec. Drużyna ta zna dobrze polscy kibice. Nie tak dawno gościła ona w Polsce i rozegrała tu dwa mecze, przegrywając z reprezentacją Śląska 1:0 i warszawską Gwardią 1:2. Ruch Chorzów napotyka w pierwszej rundzie turecką drużynę Fenerbahce Istanbul i ma olbrzymie szanse na awans do dalszych gier. Chorzowi nie rozegrają pierwszego meczu u siebie, a Zagłębie Sosnowiec — na wyjeździe. (o-b)

dalekopisem

NOWE REKORDY KRAJOWE PLYWAKÓW NRD

W czwartym dniu mistrzostw pływackich NRD rozgrywanych w Lipsku, we wtorek 11 bm. ustanowione zostały dwa rekordy krajowe. W wyścigu na 100 m motykiem kobiet 16-letnia Rosemarie Kother uzyskała czas 1.04,9. Drugi rekord w wyścigu na 200 m stylem zmiennym mężczyźni ustanowił Wolfram Sperling, który uzyskał czas 2.11,1.

Totek płaci

P.P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach piłkarskich z dnia 8/9 bm. stwierdzono: 2 rozw. z 12 traf. — wygr. po 103.653 zł; 48 rozw. z 11 traf. — wygr. po 4.566 zł; 406 rozw. z 10 traf. — wygr. po 510 zł. W zakładach Toto-Lotka z dnia 9 bm. stwierdzono: losowanie I — 1 rozw. z 6 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 4 rozw. z 5 traf. prem. — wygr. po 480.400 zł; 213 rozw. z 5 traf. zwyk. — wygr. po 12.894 zł; 20.698 rozw. z 4 traf. — wygr. po 325 zł; 186.987 rozw. z 3 traf. — wygr. po 19 zł.

Ilości i wysokości wygranych z II losowania Toto-Lotka podamy później.

Dnia 11 lipca 1972 r. zmarł w Bogu, nagle i niespodziewanie, nasz najukochańszy, najtroskliwszy i najlepszy mąż, tatulek i opiekun, ukochany brat, wujek i szwagier

EDMUND BORECKI

lek. med.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 14 bm. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

o czym zawiadamiają w głębokim smutku pogrążone żona z córką i rodzina

Poznań, Działowa 18 m. 61. 19487g

† Z głębokim bólem zawiadamiamy, że dnia 9 lipca 1972 roku zmarł śmiercią tragiczną w Zakopanem, przeżywszy lat 18, nasz najukochańszy syn, brat, bratanek, siostrzeniec, wujek i kuzyn, śp.

ŚLAWOMIR JARZEBSKI

uczeń IV kl. Liceum Og. im. Marcinkowskiego.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 14 bm. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W nieutulonym żalu pogrążeni matka, bracia, bratowa i rodzina

Poznań, Jackowskiego 55 m. 2. 19410g

† Dnia 12 lipca 1972 r. zmarł kochany mąż, ojciec, teść oraz dziadek, śp.

MARIAN PIĘTA

dypl. drogistą, powstaniec wielkopolski.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 15 bm. o godz. 9.40 na cmentarzu na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążone

żona, dzieci i wnuki

Osobnych zawiadomień nie wysyła się. 19517g

W dniu 10 bm. zmarł nasz zasłużony pracownik, przeżywszy lat 55

inż. ANTONI GENEJA

przewodniczący Rady Zakładowej Przedsiębiorstwa, długoletni kierownik inspektoratu bezpieczeństwa i higieny pracy, b. kierownik tartaków, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem X-lecia Polski Ludowej, Srebrną Odznaką Zw. Zaw. PLIPD i Odznaką Racionalizatora Produkcji.

W osobie Zmarłego straciłmy wieloletniego współpracownika i serdecznego koleżę, oddanego tartaicznictwu.

Żonie i najbliższej rodzinie Zmarłego składamy najgłębsze wyrazy współczucia.

Dyrekcja Okręgowego Przedsiębiorstwa Przemysłu Drzewnego w Poznaniu Rada Zakładowa, Rada Robotnicza pracownicy Przedsiębiorstwa

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 13 lipca br. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim. 6177-K1

WAWRZYN NOGAJEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 13 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

Poznań, Rybnicka 18a. 19624g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 11 lipca 1972 r. zmarł nagle w 70 roku życia, mój ukochany mąż, nasz troskliwy ojciec, teść i dziadek, śp.

JAN BYCZYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 13 bm. o godz. 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

Pogrążona w smutku

żona z rodziną 19460g

Praca Nauka

Slusarz — tokarz również przyuczony potrzebny zaraz. Warsztat mechaniczny, Markiewicz, Puszczycówko Berwińskiego 3. 18566g

Przyjmę opiekunkę do 2-letniego dziecka. Dobre warunki, może być zamieszkała. Adres: Napięta Poznań, ul. 27 Grudnia 31 m. 14, wejście z podwórza. 18505g

Malarzy przyuczonych oraz uczniów na dobrych warunkach przyjmę. Tel. 201-61. 17439g

Rencistka — poprowadzi dom samotnej osoby (ważne: rękę wolny pokój). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dnia 546p.

Potrzebny pracownik na rolnictwo. Ludwik Mielczarek, Osieczna, powiat Leszno. 545p

Kupno Sprzedaż

Dafnie suszone, mak biały kupię. Strzelecka Kostrzyn Wlkp. Dworcowa 6. 475p

Kupię motocykl MZ-250, może być w bardzo złym stanie np. po wypadku. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dnia 17889g

Sprzedam betoniarke 150 l. Poznań, Trzebiatowska 67. 17941g

Przetargi

Poznańskie Zakłady Przemysłu Spirytusowego w Poznaniu, ul. Komandoria 5, ogłaszają PRZETARG na roboty rozbiorowe części budynku mieszkalnego, warsztatów mechanicznych i ambulatorium, znajdujących się na terenie tut. Zakładów w Poznaniu, ul. Komandoria 5.

Termin wykonania robót od 1. 8. 72 do 15. 9. 72 r. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Siepe kosztorysy oraz wszelkie informacje dot. w/w robót udziela Dział Inwestycji tut. Zakładów tel. 710-01, w. 398.

Oferty należy składać w terminie do dnia 26. VII. 1972.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 28. VII. 1972 r.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. 5807-K1

Sprzedam Zetor bocian, sнопowiazakę konną 1967 r., szezkarne. Sylwiusz Nowak Poznań — Fabianowo, Wolczyńska 17. 17913g

Spiesznie sprzedam MZ-250/1, Dolata, Rumanek pow. Tarnobrzeg Podgórze pow. Poznań. 17920g

Sprzedam kuchnię gazowo-węglową stan bardzo dobry. Adres wskaże „Prasa” Grunwaldzka 19 dnia 17937g.

Wózki dziecięce, ostatnia nowość, modele szwedzkie z boczkiem szklanym całkowicie składane i inne modne wzory — poleca wytwórnia. Orzeszkowej 13. 18318g

Motocykl NSU 350 lub 500 kupię. Kallmowski, Osiedle Piastowskie 44 m. 6. 18703g

Wózki dziecięce najnowsze modele poleca Wytwórnia Z. Janke, Dabrowskiego 88, tel. 406-23. 18501g

Samochody

Sprzedam samochód Wartburg 1000. Czeluścin, pocz. Smolice, pow. Gołstyn, wtorek, czwartki, soboty od 16-20. 550p

Sprzedam Fiat 600. A. Kaczmarek, Samotule Marchlewskiego 11. 19060g

„Zastawa” — stan dobry sprzedam godz. 15.30-18. Parking — Dworzec Zachodni. 19378g

Sprzedam Moskwicza 412, rok 1971. Poznań, ul. Wileczorka 54. 18017g

Lokale

Wynajmę pokój z kuchnią małżeństwu. Platne 2 lata z góry. Kalszan, Poznań, Śniadeckich 20 m. 2. 18331g

Młode małżeństwo poszukuje pustego pokoju z kuchnią lub pokojem. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dnia 19134g.

Dnia 11 lipca 1972 r. odszedł od nas na zawsze, przeżywszy lat 58, mój drogi mąż i przyjaciel, nasz najukochańszy ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek

HIERONIM NOWAK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 14 lipca 1972 r. o godz. 11 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

o czym zawiadamia pogrążona w żalu

żona z dziećmi i rodziną

Poznań, ul. Chełmońskiego 3 m. 3. 19474g

† Dnia 12 lipca 1972 r. po długich i bolesnych cierpieniach zmarła nasza ukochana matka, babcia i teściowa, śp.

ZOFIA WOJTKOWIAK

z domu Kapcińska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 14 bm. o godz. 11.35 na cmentarzu komunalnym na Junikowie.

o czym ze smutkiem zawiadamiają

córki, zięciowie i wnuki 19477g

CENTRALNY ZWIĄZEK SPÓŁDZIELNI OSZCZĘDNOŚCIOWO-POŻYCZKOWYCH

zawiadamia, że

Spółdzielnie Oszczędnościowo-Pożyczkowe od miesiąca czerwca br. wprowadziły dla swych wkładców książeczki oszczędnościowe premiowane

ciągnikami „Ursus” lub premiami pieniężnymi w kwocie 75 000 zł

Losowanie ciągników oraz premii pieniężnych odbywać się będzie centralnie po zakończeniu każdego kwartału kalendarzowego.

Posiadaczem książeczki oszczędnościowej SOP, premiowanej ciągnikiem lub premiami pieniężnymi, może być każda osoba, która wpłaci w SOP na książeczkę 9.000,— zł w całości lub w ratach.

Książeczki premiowane nie są oprocentowane. W losowaniach kwartalnych biorą udział te książeczki premiowane, na które przed rozpoczęciem kwartału objętego losowaniem wkładca dokonał wpłaty w kwocie 9.000,— zł i stan ten został utrzymany przez cały kwartał.

Szczegółowych informacji w sprawie książeczek premiowanych udzielają wszystkie Spółdzielnie Oszczędnościowo-Pożyczkowe oraz ich filie i punkty kasowe.

♦ ROLNIKU — jeśli chcesz wygrać traktor to załóż jeszcze w tym miesiącu premiowaną książeczkę oszczędnościową SOP.

CENTRALNY ZWIĄZEK SPÓŁDZIELNI OSZCZĘDNOŚCIOWO-POŻYCZKOWYCH Wojewódzki Oddział w Poznaniu

5881-W1



ZAWIADAMIA O URUCHOMIENIU

DWÓCH PUNKTÓW

przewodzących sprzedaż wybranych towarów eksportu wewnętrznego w POZNANIU

przy ulicy Dzierżyńskiego 19 i ulicy Garbary nr 38

POLECAMY TOWARY

• KRAJOWEJ PRODUKCJI EKSPORTOWEJ

• oraz ZAGRANICZNEJ. Sprzedaż za waluty wymienialne i bony towarowe PeKao.

ZAPRASZAMY — ŻYCZYMY POMYSŁNYCH ZAKUPÓW. 867-K1



Ponad 500.000 zł i samochód

osobowy „Warszawa” czeka na Ciebie

W „KOZIOŁKACH” 6164-K1

Pracownicy poszukiwani

Zakłady Metalurgiczne „Pomet” w Poznaniu, ulica Krawcowa 15 — zatrudnia zaraz:

- TOKARZY lub do przyuczenia w zawodzie tokarz,
- KIEROWCÓW wózków akumulatorowych,
- INSTALATORÓW wodno-kan., hydraulicznych,
- ELEKTRYKÓW, SPAWACZY gazowo-elektrycznych oraz spawaczy posiadających uprawnienia do spawania w osłonie CO₂,
- STOLARZY, KOWALI, MURARZY,
- SZLIFIERZY, FORMIERY, ODLEWNIKÓW,
- MECHANIKÓW samochodowych,
- TOROWISZCZÓW z uprawnieniami PKP, maszynowych,
- SPAWACZY — UPALACZY,
- oraz PRACOWNIKÓW niewykwalifikowanych do pracy w odlewniach i transporcie wewnętrznym.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Kadr i Szkolenia Zawodowego, tel. 720-81, wewn. 213 i 317.

Dojazd tramwajami linii 6, 8, 19 oraz autobusami linii 70 i 72. 5922-K1

Zakłady Metalowe Przemysłu Gumowego „STOMIL” w Środzie Wlkp., ul. Prądzynskiego 16 — zatrudnia natychmiast:

1. ST. KSIEGOWEGO d/s finansowych — wymagane minimum średnie wykształcenie plus praktyka;
2. ROBOTNIKÓW wysokokwalifikowanych do udziału w postępie technicznym i nowych uruchomień w zawodach:
 - tokarz,
 - ślusarz narzędziowy,
 - frezer,
 - szlifierz,

Oferty należy kierować do Działu Kadr i Szkolenia w wym. zakładzie. 798-K2

† Dnia 11 lipca 1972 r. zmarł po ciężkiej chorobie mój drogi mąż, brat, szwagier i wujek, lat 71

ANTONI DĄBKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 lipca br. o godzinie 12.30 na Junikowie.

W bólu pogrążona

żona z rodziną 19474g

Poznań, ul. Sienkiewicza 14a m. 8. 19474g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 11 lipca 1972 r. zakończył swój pracowity żywot mój drogi mąż i ojciec

FLORIAN WALTER

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 14 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

Strapienie

żona z dziećmi i rodziną

Poznań, ul. Krauthofera 37. 19523g

